

dziennik

WSCHODNI

CZWARTEK 2 LIPCA 2020 r.



Nie jeździmy
i nie zarabiamy

GOSPODARKA – Rządowa pomoc właśnie się kończy, a my wciąż nie mamy zleceń – mówi właściciel firmy przewozowej

STRONA 2

Piątki są tańsze, a biskup też mówi „tak”

PANDEMIA Ślub i wesele w piątek, z huczną imprezą i daniami mięsnymi. Arcybiskup Stanisław Budzik na rok udziela dyspensy narzeczonym i gościom weselnym. Ale przyjęcia weselne w lubelskich lokalach są organizowane w piątki od kilku lat. Tak jest taniej

Agnieszka Antoń-Jucha

Brałem ślub dwa lata temu, właśnie z piątek, ale na ustalenie daty ślubu na ten dzień tygodnia nie zgadzali się ani kapłani w katedrze, ani w kościele pobrygidzkowskim ani ojcowie dominikanie – opowiada pan Konrad z Lublina. I dodaje, że kilka lat temu zorganizowanie przyjęcia weselnego w piątek było nawet o 1/3 tańsze niż w sobotę. – W końcu pobraliśmy się w kościele przy ul. Radzyńskiej. Tam ksiądz widział żadnego problemu aby ślub był w piątek.

Jego zdaniem ta data nie miała dla jego gości większego znaczenia. – Kto chciał to przyjechał. Mieliśmy gości m.in. w Warszawy, Krakowa, ale też i Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych – wylicza.

W tym roku wesela i uroczystości na 150 osób mogą być organizowane dopiero od 6 czerwca.

– Mieliśmy zaplanowane ślub i wesele na 20 czerwca, ale zdecydowaliśmy się na przeniesienie go na późniejszy czas. Uroczystość będzie 2 października – mówi pani Gabriela. – Szukaliśmy takiej daty kiedy udałoby się wszystko zgrać na nowo: organi-



zacje przyjęcia, fotografa, DJ-a, florystkę. Pobieramy się w piątek. Od strony kościelnej nie spotkaliśmy się z żadnymi problemami.

Przyjęcia weselne w lubelskich lokalach są organizowane w piątki już od kilku lat. Ale ostatnio ten trend się nasilił.

– Młodzi, którzy chcą pobrać się jeszcze w tym roku, w obawie przed drugą falą koronawirusa decydują się na zorganizowanie

ceremonii w ciągu tygodnia. Nawet w poniedziałek czy czwartek

– mówi nam jedna z osób organizujących wesela.

Tymczasem dwa dni temu (we wtorek) metropolita lubelski Stanisław Budzik wydał dekret „o udzieleniu dyspensy od obowiązku zachowania charakteru pokutnego oraz od przepisów o wstrzemięźliwości”. Dyspensa dla narzeczonych

i gości weselnych będzie obowiązywać do końca czerwca przyszłego roku.

„Mając na względzie trwającą epidemię koronawirusa i związaną z tym konieczność przełożenia zaplanowanych terminów zawarcia sakramentalnego małżeństwa, wyrażam zgodę, aby po wyczerpaniu możliwości ustalenia daty ślubu i wesela na inny dzień tygodnia niż piątek, nupturci mogli zawrzeć sakramentalne małżeństwo i zorganizować przyjęcie weselne w piątek,

wyłączając z tego okres Adwentu i Wielkiego Postu” – czytamy w dokumencie podpisanym przez arcybiskupa.

Metropolita lubelski udziela dyspensy „pod warunkiem podjęcia przez wiernych innej formy pokuty, zwłaszcza uczynków miłosierdzia i modlitwy.”

– Myślę, że dla mojej rodziny fakt udzielenia dyspensy przez arcybiskupa ma znaczenie i jest ważny – komentuje pani Gabriela, która do ołtarza pójdzie w piątek, 2 października.

Kolonie droższe, chętnych brak



LATO Nie dla wszystkich organizatorów wypoczynku wakacje to okres zniw. Niektórzy musieli odwołać planowane wyjazdy

STRONA 2

17 miast w dwa dni



WYBORY 2020 Kilkanaście miejscowości województwa lubelskiego odwiedził we wtorek i w środę premier Mateusz Morawiecki

STRONA 3

Tak się szanuje drzewa



LUBLIN Niezgodnie z wymogami ustalonymi przez miasto prowadzone są prace obok drzew rosnących wzdłuż przebudowywanych Alej Racławickich

STRONA 4

Tu za bilet płaci gmina

NOWOŚĆ Jesteśmy pierwszą gminą w województwie lubelskim z bezpłatną komunikacją publiczną – pochwalił się wójt gminy Sitno. Zameldowani i podatnicy z całej gminy bez biletu dojadą do Zamościa i wrócą do domu. I tak przez trzy lata

Choć eksperyment z gratisowymi przejazdami trwał w gminie od kilku miesięcy, wczoraj pierwszy raz mieszkańcy całej gminy podróżowali bez biletów także autobusami zamojskiego MZK.

– Bezpłatną komunikację wprowadziliśmy pilotażowo w lutym. Wykorzystaliśmy busy, którymi podróżowały dzieci do szkół. Tak powstała linia 1 i 2. Ich trasa była po-

prowadzona tak, by nie miały żadnych miejscowości w gminie, a wszyscy mieszkańcy mogli z nich skorzystać. W czasie pandemii musieliśmy zawiesić kursy. 1 i 2 wróciły w czerwcu. A teraz dochodzą linie MZK – tłumaczy Agnieszka Grzesiuk, sekretarz gminy.

– Podpisałem aneks z prezydentem Zamościa Andrzejem Wnukiem. Przewiduje on, że od 1 lipca dla mieszkańców gminy Sitno komu-

nikacja na linii 40, 44, 47 i 49 będzie bezpłatna. Całkowite koszty pokryje gmina. Porozumienie zostało zawarte na trzy lata. To 576 tys. zł rocznie – poinformował mieszkańców Krzysztof Seń, wójt gminy Sitno.

Władzom chodzi o ułatwienie mieszkańcom dostanie się do urzędu, ośrodka zdrowia, na pocztę czy do banku w Zamościu.

Zasada korzystania z autobusów zamojskiego MZK

i gminnych busów jest taka sama. Pasażer musi mieć Gminną Kartę Mieszkańca. Mogą o nią wnioskować osoby zameldowane na terenie gminy i takie, które płacą tu podatek.

– Wyrobiłam sobie Gminną Kartę Mieszkańca, ale może ze dwa razy jechałam bezpłatną komunikacją. Teraz muszę zobaczyć rozkład jazdy, może mi będzie pasowało dostać się do Zamościa na rehabilita-

cję. Wiem, że inni korzystają. Głównie do lekarza, a jak są już w Zamościu, to zakupy pewnie też jakieś robią – mówi Janina Zawada z Horyszowa Polskiego. – Kiedyś były PKS-y, potem je zlikwidowali i teraz są problemy, żeby gdzieś dojechać. Ta bezpłatna komunikacja, to dobry pomysł – dodaje pani Janina, która przez 24 lata była sołtysem, była też przewodniczącą w kole gospodyń.

Jak wyliczają urzędnicy, już blisko pół tysiąca osób wystąpiło z wnioskiem o przyznanie karty. Tylko wczoraj do południa zrobiły to 23 osoby. Na dokument wielkością przypominający kartę bankomatową lub dowód czeka się siedem dni. Oprócz gratisowych przejazdów jej posiadacze mogą również korzystać z Orlika.

AGDY

Nie jeździmy i nie zarabiamy

GOSPODARKA Kilkadziesiąt autokarów przejechało wczoraj przez centrum Lublina. W ten sposób właściciele firm przewozowych chcą zwrócić uwagę na swoją trudną sytuację. – Rządowa pomoc właśnie się kończy, a my wciąż nie mamy zleceń – mówi jeden z nich

Branża przewozu osób najmocniej ucierpiała z powodu pandemii i do wiosny 2021r. nie ma perspektyw na jakąkolwiek pracę. Większość przewoźników będzie musiała ogłosić upadłość – alarmuje Polskie Stowarzyszenie Przewoźników Autokarowych, które wczoraj zorganizowało protest na ulicach największych polskich miast.

W Lublinie do akcji przyłączyło się kilkanaście firm. Ulicami stolicy województwa przejechało ok. 30 autokarów. Choć pokonały trasę prowadzącą przez centrum, obyło się bez paraliżu miasta. Przewoźnicy wyjaśniają, że nie chodziło o zablokowanie ruchu, ale o zwrócenie uwagi na ich kłopoty.

Opowiadają, że od początku pandemii praktycznie nie mają zleceń.

– W kwietniu i maju nie miałem ani jednego. W czerwcu wykonałem trzy kursy. A mieliśmy podpisane umowy z biurami turystycznymi. W planach było kilkanaście wyjazdów zagranicznych: Hiszpania, Włochy, Chorwacja. Wszystko zostało wstrzymane – mówi Marek Ślebocki, właściciel firmy Sand-Mark. – Przed samą pandemią kupiliśmy dwa nowe autokary za ponad milion złotych. Teraz stoją,



a trzeba je spłacać. Prowadzę firmę od 1995 roku i to jest zdecydowanie najgorszy okres.

Mariusz Besztak, Impex-Trans: – Zatrudniam 70 pracowników. Płacę im pensję, bo mam pewne rezerwy, które teraz wykorzystuję. Od 10 marca praktycznie nie mamy zleceń. Nie wiem, jak długo to może potrwać.

Besztak przyznaje, że skorzystał z niektórych ulg z rządowej tarczy antykrzysowej, ale to za mało.

Wsparcie było przyznane na trzy miesiące i właśnie się kończy. Problemy w naszej branży – jeszcze nie.

– Tarcza nie bierze pod uwagę takich firm jak nasza, które wciąż jeszcze nie mają zleceń. Rząd założył, że na trzy miesiące wszystkim udzieli pomocy, ale nie ma

Mariusz Besztak, Impex-Trans: – Zatrudniam 70 pracowników. Płacę im pensję, bo mam pewne rezerwy. Od 10 marca praktycznie nie mamy zleceń. Nie wiem, jak długo to może potrwać.

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

podziału na branżę, które ucierpiały mocniej i te, które ucierpiały mniej – przekonuje przewoźnik.

Przedstawiciele branży przewozowej domagają się wsparcia finansowego na pokrycie części wypłat dla pracowników i umorzenia składek ZUS do końca roku. Drugi z postulatów dotyczy dopłat do autokarów w formie bezzwrotnych subwencji.

(TOMA)

Jest dobrze, ale trzeba uważać

PANDEMIA – Lubelskie jest jednym z przykładowych województw, które przoduje jeśli chodzi o ograniczenie rozprzestrzeniania się infekcji – mówił na wczorajszej konferencji prasowej w Lublinie prof. Wojciech Maksymowicz, wiceminister nauki i szkolnictwa wyższego. – Wskaźnik reprodukcji wirusa (liczba osób, które w danej populacji mogą być zarażone przez jedną osobę zainfekowaną koronawirusem – red.) jest jednak nadal powyżej 1, co oznacza możliwość szerzenia się zakażeń. Powinniśmy o tym pamiętać, zwłaszcza w czasie wakacji. Nie możemy jeszcze mówić o odwróceniu epidemii.

– Aktualnie mamy stabilną sytuację epidemiologiczną i jeden z najniższych wskaźników zapadalności na koronawirusa w kraju – podkreśla Maria Komiszuk, szefowa Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Lublinie. – Nie mamy poważniejszych ognisk zakażenia, a jeśli pojawiają się jakieś pojedyncze od razu prowadzimy działania prewencyjne. Większość nowych przypadków, które odnotowujemy dotyczy pracowników sezonowych przyjeżdżających do Polski i osób z tzw. kwarantanny granicznej (wracających z zagranicy – red.) – dodaje.

Wszystkie szpitale w województwie mają „zielone światło” do przywracania świadczeń planowych.

– Oczywiście wymaga to triażowania pacjentów i przestrzegania procedur bezpieczeństwa, dlatego wydajność szpitali w tym zakresie nie jest jeszcze taka, jak przed epidemią. Będzie jednak stopniowo przywracana – tłumaczy Agnieszka Kowalska-Głowiak, dyrektor Wydziału Zdrowia Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego. Jak tłumaczy, zależy to już od decyzji dyrektorów szpitali. (KP)

Kolonie droższe, chętnych często brak

LATO Rozpoczęły się wakacje, a wraz z nimi obozy i kolonie. Ale nie wszystkich organizatorów wypoczynku to okres żniw. Niektórzy musieli odwołać planowane wyjazdy. Z braku chętnych

Agnieszka Kasperska

Pierwszy turnus rozpoczęliśmy w sobotę. Bierzemy w nim udział 9 dzieci w wieku od 8 do 11 lat – opowiada Agata Jastrzębska-Jarząb, organizatorka wypoczynku w Stajni Arvena w Piotrkówku (pow. lubelski). – Wszystkie miejsca na całe wakacje mamy zarezerwowane od dawna, bo zapisy ruszyły już w grudniu. Nie oznacza to jednak, że epidemia nas nie dotknęła. Cały czas był stres o to, jak będzie wyglądać sytuacja epidemiologiczna i czy rodzice nie odwołają wypoczynku dzieci.

Nie zrobili tego, mimo że w związku z zaleceniami sanitarnymi dzieci na koloniach musi być w tym roku



mniej. Nie odstraszyły ich też wyższe niż przed rokiem ceny.

– Nie zauważyłam też, by rodzice obawiali się koronawirusa – przyznaje

Jastrzębska-Jarząb. – Trapią ich raczej naturalne lęki o dzieci. Czy się nie boją, nie nudzą czy nie boją ich nogi po jeździe konnej.

Niektórzy organizatorzy wypoczynku musieli jednak z organizacji części turnusów. Biuro Podróży i Turystyki Almatu-Lublin odwołało m.in. zaplanowany na 29 czerwca 11-dniowy wypoczynek w Janowie Lubelskim.

– Mieliśmy bardzo małe zainteresowanie. Z tego samego powodu odwołaliśmy też wszystkie lipcowe turnusy na obozy w Grecji – przyznaje Łukasz Kupczak z Almatu-Lublin. I tłumaczy, że brak zainteresowania pierwszymi wakacyjnymi wyjazdami wynikał ze strachu przez epidemią, powstrzymaniem się z decyzją do czasu wydania szczegółowych wytycznych Głównego Inspektoratu Sanitarnego, czy regulacji

związanych z otwieraniem granic. – Dopiero teraz zaczęły się sprzedawać obozy zaplanowane na połowę i koniec lipca.

Część rodziców chce, by ich dzieci miały jak najwięcej słońca dlatego wybierają kolonie nad morzem.

– Dużym zainteresowaniem cieszy się też wypoczynek jak najbliżej domu, a to po to by mieć pieczę nad dziećmi – podkreśla Kupczak. I dodaje, że część organizatorów letniego wypoczynku obniża cenę żeby sprzedać wszystkie miejsca. – Inni utrzymują ceny zeszłoroczne żeby chociaż częściowo powetować sobie zastój z maja i czerwca.

Małe zainteresowanie letnim wypoczynkiem jest także w lubelskim Lurze.

– Szacujemy, że zainteresowanie koloniami i obozami młodzieżowymi spadło w tym roku o ok. 70 proc. w porównaniu z rokiem 2019.

– mówi Monika Sajnaj. – Większość rodziców nie wysyła nigdzie dzieci, bo się boi. Problemem było też bardzo późne opublikowanie wytycznych dotyczących wakacyjnych wyjazdów. Pojawiło się ono dopiero pod koniec maja.

Lublinianie, którzy decydują się sfinansować wypoczynek swoich dzieci, najczęściej wysyłają je nad morze lub w okolice Zakopanego.

dziennik Wschodni

WYDAWCA:
Corner Media Sp. z o.o.

Siedziba redakcji:
ul. 3 Maja 18/2 (I piętro),
20-078 Lublin.

Adres: www.dziennikwschodni.pl
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl
Redaktor naczelny: Krzysztof Wiejak,
tel. 81 46 26 802,
e-mail: wiejak@dziennikwschodni.pl
Wydawcy: Agnieszka Mazus, tel. 81 46 26 824,
e-mail: mazus@dziennikwschodni.pl,
Jerzy Szubiela, tel. 81 46 26 806, e-mail:
szubiela@dziennikwschodni.pl

Dział miejski: Kierownik Agnieszka Dybek,
tel. 81 46 26 864, e-mail:
dybek@dziennikwschodni.pl
Dział on-line: Kierownik Paweł Buczkowski,
tel. 81 46 26 810,
e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl
Dział sportowy: Kierownik Jarosław Klukowski,
tel. 81 46 26 825,
e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl
Biała Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372,
e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

Chełm: Wojciech Zakrzewski, tel. 691 770 009,
e-mail: wojciech.zakrzewski@dziennikwschodni.pl
Zamość: Agnieszka Dybek, tel. 697 770 423,
e-mail: agnieszka.dybek@dziennikwschodni.pl
Biuro Reklamy: Dyrektor Grzegorz Zubala,
tel. 81 46 26 837, 519 503 529
e-mail: grzegorz.zubala@dziennikwschodni.pl
Ogłoszenia: 81 46 26 820, 81 46 26 966, fax
81 46 26 988, 81 46 26 801,
e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl,
oferta@dziennikwschodni.pl

Adres: 3 Maja 18/2 (parter), 20-078 Lublin
Terenowe oddziały:
Biała Podlaska 691 770 019,
Chełm 697 770 393,
Puławy 697 770 404,
Zamość 697 770 355, fax 81 46 26 988.

Druk: AGORA S.A.

WAKAŁ KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

17 miast w dwa dni

WYBORY 2020 Kilkanaście miejscowości województwa lubelskiego odwiedził we wtorek i w środę premier Mateusz Morawiecki. – Takie działania wpisują się w logikę kampanii wyborczych – komentuje politolog

Tomasz Maciuszczak

Polska będzie się rozwijać właśnie przez takie miasta jak Tomaszów Lubelski, Krasnystaw, Chełm. To jest prawdziwa oś rozwoju – przekonywał wczoraj Mateusz Morawiecki w Tomaszowie Lubelskim, gdzie przekazał m.in. wiadomości o milionach dla lokalnych samorządów z Funduszu Inwestycji Samorządowych.

Dzień wcześniej podobne nowiny obwieścił m.in. w Łęcznej, Lubartowie, Łukowie i Świdniku.

Komisariat, firma, wojsko

Wczoraj premier odwiedził też komisariat w Suścu, gdzie przypomniał o odtwarzaniu posterunków policji przez rząd PiS. A w siedzibie jednej z firm w Krasnymstawie opowiadał o korzyściach dla przedsiębiorców płynących z tzw. tarczy antykrzysowej.

Podczas każdej z wizyt zachęcał do głosowania na Andrzeja Dudę w drugiej turze wyborów prezydenckich.

W kampanię aktywnie zaangażował się też Jacek Sasin, poseł z okręgu chełmskiego,

wicepremier i minister aktywów państwowych. Wczoraj nie tylko towarzyszył premierowi, ale też zorganizował spotkania z podobnym przekazem w Puławach i Dęblinie. W poniedziałek był z kolei w Zamościu.

Wynik wyborów decyduje się teraz

– Po godz. 21 w niedzielę wprowadziliśmy nową prędkość kampanii. Widać energię i zaangażowanie ludzi. Pokazujemy, że mamy pomysł i wiemy czego dla Polski chcemy – podkreśla Artur Soboń, poseł PiS z Lublina i wiceminister aktywów państwowych. – Teraz decyduje się wynik wyborów. To kluczowe dni.

Inny z lubelskich posłów i członek sztabu Andrzeja Dudy Przemysław Czarnek potwierdza, że na dniach planowana jest kolejna wizyta Andrzeja Dudy w naszym regionie. Prawdopodobnie przyjedzie do Lublina.

– Siłą rzeczy jest wiele innych miejsc, które muszą się znaleźć na jego trasie, jak chociażby Zamość. Szczegóły są jeszcze w trakcie ustalania – mówi nam Czarnek.



Wczoraj premier Morawiecki odwiedził Susiec, Tomaszów Lubelski (na zdjęciu), Zamość, Krasnystaw, Chełm, Włodawę, Parczew, Radzyń Podlaski. Dzień wcześniej był w Łęcznej, Lubartowie, Łukowie, Puławach, Opolu Lubelskim, Kraśniku, Janowie Lubelskim, Bełżycach i Świdniku

FOT. JACEK SZYDEŁOWSKI

Według nieoficjalnych informacji to właśnie w Zamościu Andrzej Duda miałby zakończyć swoją kampanię. Wieńczące ją spotkanie miało się odbyć na Rynku Wielkim wieczorem 10 lipca, tuż przed nastaniem ciszy wyborczej.

„Rząd dziś nie pracuje”

Nie wiadomo, czy na Lubelszczyźnie przed drugą turą pojawi się Rafał Trzaskowski.

– Wysłaliśmy zaproszenie i bardzo chcemy tej wizyty, ale są jeszcze regiony, których Rafał Trzaskowski nie odwiedził. A w naszym wo-

jewództwie był już przed pierwszą turą – mówi Michał Krawczyk, lubelski poseł Koalicji Obywatelskiej. I dodaje: – Nie mamy premiera i ministrów, ale mamy posłów. Wszyscy działają w swoich okręgach, jesteśmy cały czas w trasie.

Krzysztof Grabczuk, poseł KO z Chełma. – Rząd dziś nie pracuje. Nikt nie wykonuje swoich obowiązków, wszyscy jeżdżą po kraju i pracują na rzecz kampanii. Tak nie powinno być. To pokazuje, że Andrzej Duda nie jest prezydentem wszystkich Polaków, tylko partii rządzącej.

Działania zgodne z logiką

Politolog i medioznawca z UMCS dr Wojciech Maguś:

– Ewidentnie politykom PiS zależy na tym, by tam, gdzie partia ma duże poparcie, zmaksymalizować uczestnictwo swoich zwolenników w drugiej turze wyborów. To może przełożyć się na wynik, choć nie bez znaczenia będą także kształt i efekty ewentualnych debat przedwyborczych z udziałem obu kandydatów – zauważa dr Maguś. – Myślę, że działania sztabu Rafała Trzaskowskiego będą zmierzały do zmobilizowania wyborców w tych częściach kraju, w których to on miał większe poparcie. To jest zgodne z logiką kampanii wyborczych.

● CZYTAJ TEŻ NA STRONIE 9

W wakacje ze Świdnika nie tylko na wyspy

Loty do Londynu Luton i Dublin wracają do rozkładu Portu Lotniczego Lublin. Rozpoczynają się też wakacyjne rejsy do chorwackiego Splitu i na grecką Korfu.

Po trzech miesiącach zawieszenia działalności

w związku z pandemią koronawirusa, lubelskie lotnisko w połowie czerwca ożyło. Jako pierwsze uruchomione zostały połączenia z Eindhoven i Oslo. W wyniku reżimu sanitarnego połowa miejsc w samolotach musiały pozostać puste.

– Z naszych obserwacji wynika, że dostępne miejsca na trasach z naszego portu były wypełniane w stu procentach – mówi Piotr Janowski, rzecznik prasowy PLL.

Teraz limit pasażerów zarówno na rejsach regularnych, jak i czarterowych

znika. W rozkładzie lotów z lubelskiego lotniska też więcej połączeń. Pięć razy w tygodniu (z wyjątkiem poniedziałków i piątków) do Londynu Luton latać będzie Wizz Air. W środy i soboty do Dublinu polecą Ryanair.

W piątek ze Świdnika odleci natomiast pierw-

sza maszyna linii LOT do chorwackiego Splitu. Na wtorek z kolei planowany jest lot na grecką wyspę Korfu. Wakacyjne połączenia w obu kierunkach będą wykonywane raz w tygodniu. Ceny biletów na Chorwację zaczynają się od 77 zł w jedną stronę.

W podobnej cenie są bilety do Grecji.

Regularne połączenia na trasach, które narodowy przewoźnik obsługiwał przed pandemią (Warszawa i Tel Awiw), powrócą dopiero od września.

(TOMA)

Kamienica zostaje w mieście

BIALA PODLASKA Miasto nie musi zwracać kamienicy Gminie Wyznaniowej Żydowskiej. Tak postanowił Sąd Najwyższy.

Gmina w 2018 roku wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie. Chodziło o zwrot kamienicy przy placu Wolności 2. – Sąd Najwyższy po rozpoznaniu skargi kasacyjnej strony powodowej (...) 24 czerwca wydał wyrok, którym oddalił skargę – mówi Krzysztof Michałowski z zespołu prasowego Sądu Najwyższego.

Możliwość ubiegania się o zwrot nieruchomości daje gminom żydowskim ustawa z 1997 roku. Wyznacza ona jednak pewne warunki.

– Gmina żydowska może złożyć wniosek o wszczęcie postępowania w przedmiocie przeniesienia na rzecz gminy własności nieruchomości przejętych przez Skarb Państwa pod warunkiem, że 1 września 1939 roku była właścicielem danej



FOT. GOOGLEMAPS

nieruchomości – tłumaczyła nam wcześniej sędzia Barbara Du Château, rzecznik Sądu Apelacyjnego w Lublinie.

W myśl drugiego warunku na nieruchomości powinny znajdować się synagogi lub budynki służące celom kultu religijnego lub działalności charytatywno-opiekuńczej (w 1939 roku). Te warunki trzeba spełnić, by móc się domagać od Skarbu Państwa zwrotu nieruchomości albo przyznania nieruchomości zamiennej lub odszkodowania.

Maciej Kijas, pełnomocnik gminy podtrzymywał, że „zostały spełnione wszelkie

przesłanki określone w ustawie z dnia 20 lutego 1997 roku o stosunku Państwa do gmin wyznaniowych żydowskich”.

– Dochodzi z tego budynku stanowiły bezpośrednie źródło finansowania Szpitala Żydowskiego w Białej Podlaskiej. A w konsekwencji powództwo powinno być uwzględnione – tłumaczył Maciej Kijas.

Przypomnijmy, że w ramach odzyskiwania mienia po miejscach kultu, w 2011 roku Gmina Żydowska przejęła już plac Szkolny Dwór w centrum Białej Podlaskiej. Przed wojną w tym miejscu stała synagoga. **EWELINA BURDA**



KRAJOWY FUNDUSZ SZKOLENIOWY

– OFERTA DLA PRACODAWCÓW I PRACOWNIKÓW

Informujemy o możliwości uzyskania dofinansowania ze środków Krajowego Funduszu Szkoleniowego (KFS) na różne formy kształcenia ustawicznego, z którego skorzystać mogą zarówno pracodawcy, jak i pracownicy. Głównym celem KFS jest zapobieganie utracie zatrudnienia z powodu braku kompetencji adekwatnych do wymagań dynamicznie zmieniającej się gospodarki. Zasady uzyskania wsparcia ze środków KFS przewidują, że w roku 2020 zainteresowani pracodawcy mogą wystąpić o przyznanie środków na:

- wsparcie kształcenia ustawicznego dla osób powracających na rynek pracy po przerwie związanej ze sprawowaniem opieki nad dzieckiem;
- wsparcie kształcenia ustawicznego osób po 45 roku życia;
- wsparcie zawodowego kształcenia ustawicznego w zidentyfikowanych w danym powiecie lub województwie zawodów deficytowych;
- wsparcie kształcenia ustawicznego w związku z rozwojem w firmach technologii i zastosowaniem wprowadzonych przez firmy narzędzi pracy;
- wsparcie kształcenia ustawicznego w obszarach/branżach kluczowych dla rozwoju powiatu/województwa wskazanych w dokumentach strategicznych/planach rozwoju;
- wsparcie realizacji szkoleń dla instruktorów praktycznej nauki zawodu bądź osób mających zamiar podjąć się tego zajęcia, opieku-

nów praktyk zawodowych i opiekunów stażu uczniowskiego oraz szkoleń branżowych dla nauczycieli kształcenia zawodowego;

- wsparcie kształcenia ustawicznego pracowników zatrudnionych w podmiotach posiadających status przedsiębiorstwa społecznego, wskazanego na liście przedsiębiorstw społecznych prowadzonej przez MRPiP, członków lub pracowników spółdzielni socjalnych lub pracowników Zakładów Aktywności Zawodowej.

O dofinansowanie mogą wystąpić wszystkie podmioty definiowane jako pracodawcy w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 25 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, tj. każda jednostka organizacyjna, chociażby nie posiadająca osobowości prawnej, a także osoba fizyczna, jeżeli zatrudnia co najmniej jednego pracownika.

Szczegółowych informacji dotyczących możliwości składania wniosków na środki KFS udzielają powiatowe urzędy pracy.

Krajowy Fundusz Szkoleniowy – art. 69a ust. 2 pkt.1 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 roku o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. z 2019 r., poz. 1482, ze zm.)

wuplublin.praca.gov.pl

Tak się szanuje drzewa w Alejach

ZANIEDBANIA Niezgodnie z wymogami ustalonymi przez miasto prowadzone są prace obok drzew rosnących wzdłuż przebudowywanych Alej Racławickich. Ich korzenie narażone są na uszkodzenia. Dopiero po naszej interwencji Zarząd Dróg i Mostów zapowiada zdyscyplinowanie wykonawcy



Tuż pod drzewami zalegają spakowane materiały rozbiórkowe oraz palety z nową kostką brukową

FOT. DOMINIK SMAGA



Niektóre materiały są porozrzucane bezładnie, pod jednym z drzew leżą również ciężkie, betonowe kręgi studzienek

FOT. DOMINIK SMAGA

Dominik Smaga

Nieprawidłowości na terenie miejskiej inwestycji zauważyliśmy wczoraj w rejonie Ogrodu Saskiego. Niezgodnie z wymogami prowadzone były prace tuż obok malowniczych szpalerów drzew wzdłuż Alej Racławickich. Zatwierdzony przez miasto projekt przebudowy tej ulicy, przyjęty do wykonania przez drogowców, kategorycznie zabrania układania

ciężarów tam, gdzie mogłyby uszkodzić systemy korzeniowe drzew.

– W obrębie rzutu korony nie dopuszcza się składowania materiałów chemicznych i budowlanych – czytamy w projekcie będącym częścią dokumentacji przebudowy. Miejscy urzędnicy potwierdzają, że ten wymóg jest wciąż aktualny. – Zapisy w projekcie wykonawczym mają na celu ochronę drzew znajdujących się na terenie przebudowy – wyjaśnia

Grzegorz Jędrak z biura prasowego Ratusza.

Tymczasem na miejscu bez trudu można było zauważyć, że tuż obok pni (pod koronami drzew) składowane były materiały pochodzące z rozbiórek nawierzchni. Niektóre były poukładane na paletach, inne bezładnie porozrzucane. Na taki widok natknęliśmy się w kilku miejscach po stronie Ogrodu Saskiego. Również tutaj pod jednym z drzew za-

legały ciężkie betonowe kręgi studzienek, natomiast po przeciwnej stronie, pod drzewem obok Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego stały palety z nowymi materiałami.

Nieco wcześniej dostaliśmy sygnał od Czytelnika zaniepokojonego wykopami pod kable prowadzonymi bardzo blisko pni drzew rosnących wzdłuż Alej po stronie parku. Także sam sposób prowadzenia wykopów jest ściśle opisany

w projekcie wykonawczym.

– Wymaga się, aby wszystkie prace, gdzie odległość skrajni wykopu od pni drzew jest mniejsza niż 2 m, wykonywać ręcznie bez użycia sprzętu mechanicznego, pod nadzorem inspektora nadzoru dendrologicznego – czytamy w dokumentacji. Wczoraj przy kopaniu rowu na wysokości rektoratu Uniwersytetu Medycznego pracowała koparka, choć tuż obok pni wykop był po-

prawiany przez robotników ręcznie.

Sprawą zainteresowaliśmy władze miasta. – Zarząd Dróg i Mostów dopilnuje, by zarówno składowanie materiałów jak i kwestia wykopów w okolicy drzew była przez wykonawcę realizowana zgodnie z projektem, a taka sytuacja więcej nie miała miejsca – deklaruje Jędrak. Przyznaje jednak, że umowa nie przewiduje kar dla wykonawcy za takie przewinienia.

Neurologodzy mają problem

EPIDEMIA Do dziś nie wznowiono przyjęć na oddział neurologii szpitala przy Jaczewskiego, gdzie w połowie czerwca u jednego z pacjentów wykryto wirus SARS-CoV-2. Od tamtej pory zbadano cały personel i każdego pacjenta, ale nie stwierdzono już ani jednego zakażenia. Mimo to oddział nie może wrócić do normalnej pracy

Katarzyna Prus

Pacjent, u którego 17 czerwca potwierdzono zakażenie, leżał przez tydzień na oddziale neurologii. W chwili przyjęcia nie miał niepokojących objawów. Te pojawiły się później, więc zrobiono mu test, który potwierdził zakażenie SARS-CoV-2. Z tego powodu oddział wstrzymał przyjęcia i zaczęło się masowe testowanie pacjentów i personelu.

– U wszystkich badanych osób test został wykonany dwukrotnie, żeby potwierdzić wynik. U wszystkich był negatywny, co świadczy o tym, że pacjent, który był u nas hospitalizowany, zakażył się przed przyjęciem do szpitala – mówi prof. Konrad Rejdak, kierownik Kliniki Neurologii SPSK4 przy Jaczewskiego.

Medycy odetchnęli z ulgą, ale klinika nie może wciąż wrócić do normalnego trybu pracy. – Teoretycznie moglibyśmy otworzyć oddział i wznowić przyjęcia planowe. Niestety nie mamy jednak takiej możliwości, bo mamy kłopot z przeprowadzeniem fumigacji, czyli dezynfekcji wymaganej w przypadkach



Trudna sytuacja na neurologii może potrwać dwa tygodnie

potwierdzenia zakażenia – wyjaśnia prof. Rejdak. Dlaczego dezynfekcja jest takim

problemem? – Nie możemy jej przeprowadzić w sytuacji, kiedy na oddziale są pacjenci.

Klinika od miesiąca jest obłożona, a masowe wypisy nie wchodzi w grę. – Wśród

obecnych pacjentów są osoby w bardzo ciężkim stanie, więc nie mogą być

w tym momencie wypisane. Nie możemy też przemieszczać pacjentów między jednym a drugim oddziałem z powodów epidemiologicznych – tłumaczy prof. Rejdak. – Próbuje znaleźć pacjentom tymczasowe miejsca w innych szpitalach albo zakładach opiekuńczo-leczniczych. Niestety na razie niekoniecznie możemy liczyć na pomoc w ich tymczasowym przejęciu.

W tym momencie klinika neurologii przyjmuje tylko pacjentów po udarze w stanach ostrych, kwalifikowanych do leczenia interwencyjnego w ramach programu pilotażowego. – Jesteśmy zmuszeni do przyjmowania tych pacjentów w ramach innych oddziałów – mówi profesor i dodaje, że taka sytuacja może jeszcze potrwać nawet dwa tygodnie. – Liczymy na to, że w tym czasie uda się na tyle ustabilizować stan części pacjentów, żeby mogli być wypisani do domu, a także uzyskać pomoc ze strony profesjonalnych ośrodków, z którymi prowadzimy rozmowy.

Procesja w rocznicę

UROCZYSTOŚCI 3 lipca Kościół będzie świętować 71. rocznicę tzw. cudu lubelskiego. W archikatedrze będzie odpust maryjny, a pobliskie ulice zostaną zamknięte dla ruchu, który będzie skierowany na objazdy

Święto Najświętszej Maryi Panny Płaczącej upamiętnia wydarzenia z 3 lipca 1949 r. Tego dnia na obrazie Matki Bożej modlący się w katedrze wierni zauważyli łzy. Wieść o „cudzie lubelskim” szybko się rozeszła. Do miasta zaczęli przyjeżdżać pielgrzymi. Równie szybko informacja dotarła do komunistycznych władz. Zaczęły się represje i prześladowania.

Rocznicowe uroczystości odbędą się w piątek. – Tuż przed godz. 19 zostanie uroczystie wniesiony obraz Matki Bożej i rozpocznie się pontyfikalna msza święta – zapowiada ją księża z parafii archikatedralnej.

Po mszy wyruszy procesja różańcowa ulicami Lublina z obrazem Matki Bożej. Wierni przejdą sprzed archi-

katedry przez ul. Królewską, Lubartowską do Świętoduskiej, następnie Świętoduską do deptaka, a dalej przez pl. Łokietka i Królewską przed archikatedrę. Uroczystość zakończy się przed godz. 22. Księża zachęcają uczestników uroczystości do zabrania ze sobą świec.

Na trasie procesji wstrzymane będzie ruch drogowy, co może potrwać od godz. 20.30 nawet do 22. – Zamknięcie odcinków ulic oraz bezpieczeństwo ruchu drogowego zapewnią służby policyjne – informuje Grzegorz Jędrak z biura prasowego Ratusza.

Z powodu procesji zmienne będą trasy komunikacji miejskiej. Objazdy mają obowiązywać od godz. 18.45 do 22. Linie 1, 6 i 17 pojadą z Zamojskiej przez Bernardyńską, pl. Wolności, Narutowicza, Okopową, Zesłań-

ców Sybiru, Kollataja, 3 Maja, al. Solidarności i al. Tysiąclecia. Dla linii 4 wyznaczono objazd przez Krakowskie Przedmieście, 3 Maja i al. Solidarności. Linia 23 w obie strony pojedzie al. Unii Lubelskiej, a linia 39 przez Narutowicza, Zesłańców Sybiru i 3 Maja.

Trolejbusy linii 156 i 160 w kierunku Choin pojadą przez al. Unii Lubelskiej i al. Tysiąclecia, następnie skręcą w prawo w Lubartowską, zaś w przeciwnym kierunku mają kursować przez Lubartowską i Ruską do al. Unii Lubelskiej.

Ponadto od godz. 20.30 do 22 linia 22 nie będzie mieć przystanku końcowego i początkowego na Lubartowskiej przy Bramie Krakowskiej, tylko na Lubartowskiej obok spółemowskiego sklepu Bazar.

(AA, DRS)

3... 2... 1... Most!

WYDARZENIA Jutro rozpocznie się nowy sezon na lubelskim Moście Kultury. Znany jest już program wydarzeń na przeprawie łączącej ul. Zamojską z rondem Lubelskiego Lipca 80. – Odwiedzając zabytkowy most w lipcowe wieczory, trafimy na propozycje dla różnych środowisk i grup wiekowych. W planie są m.in. koncerty, warsztaty i pokazy taneczne

– informuje Centrum Kultury w Lublinie. W piątkowy wieczór na moście wystąpi Orkiestra św. Mikołaja z koncertem pod hasłem „Miastowa Sobótka”. Na sobotę zaplanowano potańcówkę przy akompaniamentem Czarnych Lwów z Przedmieścia. Znana z występów w tym miejscu kapela zabierze słuchaczy w muzyczną podróż

w lata 60. i 70. ubiegłego stulecia. Niedziela upłynie pod znakiem bluesa za sprawą Niewinnych i Zbyszka Kowalczyka. Na kolejne lipcowe wieczory zaplanowano m.in. zajęcia artystyczne dla najmłodszych oraz warsztaty roślinne, szachowe czy tkackie. Szczegółowy program wydarzeń można znaleźć na stronie www.ck.lublin.pl. (TOMA)

dziennik

WSCHODNI

ZAPRASZAMY POD NOWY ADRES

3 MAJA
18/2
20-078 LUBLIN

A tutaj wyrośnie strzelisty akademik

INWESTYCJE Ruszyła rozbiórka 61-letniego biurowca stojącego obok galerii handlowej Olimp przy al. Spółdzielczości Pracy. Właściciel galerii chce tu zbudować 12-piętrowy akademik. Nie zamierza jednak samodzielnie wynajmować go studentom

Agnieszka Kasperska
Dominik Smaga

Rozbierany gmach przy al. Spółdzielczości Pracy znajduje się obok restauracji McDonald's, za przystankiem komunikacji miejskiej, z którego odjeżdżają autobusy do centrum Lublina. – Ruszyliśmy z pracami rozbiórkowymi, na co mamy pozwolenie – mówi Grzegorz Dębiec, prezes spółki Transhurt, która jest właścicielem pobliskiej galerii handlowej Olimp, gdzie zresztą przeniosła swoje biura. Z opuszczonego przez nią budynku wymontowano już część okien i zdjęto część dachu, wkrótce przyjdzie czas na typowe prace wyburzeniowe.

W miejscu biurowca z 1959 r. firma Transhurt zamierza postawić nowy, o wiele wyższy budynek określony w projekcie mianem akademika. – Jego projekt zakłada trzynaście kondygnacji nadziemnych oraz dwie podziemne – informuje Grzegorz Jędrak z Urzędu Miasta. – Należy jednak pamiętać, że projekt jest na etapie rozpatrywania i może jeszcze ulec zmianie.

– W tej chwili czekamy na pozwolenie na budo-



wę. Dokumenty złożyliśmy trzy tygodnie temu – mówi nam Dębiec. Urzędnicy nie przesądzą, kiedy spółka dostanie zielone światło dla swej inwestycji. – Sprawa pozwolenia na budowę

akademika przy al. Spółdzielczości Pracy 36 jest na etapie zawiadomienia stron postępowania i sprawdzania dokumentacji projektowej – wyjaśnia Jędrak.

Z budynku wymontowano już część okien i zdjęto fragment dachu, wkrótce przyjdzie czas na typowe prace wyburzeniowe.

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Wcześniej Urząd Miasta wydał Transhurtowi zgodę na usunięcie drzew z terenu inwestycji. Decyzja pozwala na wycinkę siedmiu lip, czterech brzoź, wierzby i jesionu. W ogólnodostęp-

nym rejestrze widnieje też wniosek spółki o zgodę na usunięcie siedmiu innych drzew.

– Liczymy na to, że budowę będziemy mogli rozpocząć w sierpniu bieżącego roku, a budynek będzie gotowy we wrześniu 2022 r. – mówi nam Dębiec. Dodaje, że zagraniczni studenci, którzy w związku z epidemią wyjechali z Lublina, powinni wrócić do miasta przed zakończeniem budowy. – Sami nie będziemy zajmować się poszukiwaniem studentów chętnych do zamieszkania przy al. Spółdzielczości Pracy. Liczymy na to, że zajmie się tym nowy właściciel, bo akademik budujemy na sprzedaż.

Budowa domu studentkiego obok Olimpu stała się możliwa po tym, jak Rada Miasta uchwaliła nowy plan zagospodarowania terenu. Dopuszcza on nie tylko akademik, ale też np. biurowiec, hotel, szkołę wyższą, czy kolejne sklepy. Obowiązujący plan mówi, że w razie budowy domu studentkiego inwestor musi zapewnić nie mniej niż dziewięć miejsc postojowych na każde sto pokoi.

Dyrektor kupuje z rozmachem

WYDATKI Dziewięć sportowych samochodów, trzy kabriolety oraz pięć modeli BMW i3 kupuje dyrektor nowej miejskiej podstawówki przy ul. Berylowej, który zamawia też... czołgi i dinozaury. Wszystko to zabawki dla przedszkola, które 1 września będzie otwarte równocześnie ze szkołą. Kompletowanie kadry powoli dobiega końca

Dominik Smaga

Dwa najwyższe piętra są już sprzątane i tam jest nawet zalecenie wykonawcy, żeby nie wchodzić w butach – śmieje się Marek

Błaszczak, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 58, która powstaje przy ul. Berylowej, na gęstniejącym od nowych bloków Węglinie Południowym. Wyróżniający się kolorową elewacją budynek ma

być nie tylko największą, ale i najbardziej nowoczesną szkołą w mieście, z elektronicznymi kluczami, systemami kontroli dostępu i szeregiem innych nowinek.

Oprócz podstawówki będzie tu również przedszkole. Dyrektor ogłosił już przetarg na zabawki, których wykaz liczy aż 168 pozycji. Na liście znajdziemy m.in. zestawy dinozaurów, lalki, helikoptery, wyścigówki, modele samochodów, zestawy małego weterynarza, fryzjera, kucharza, zabawkowe kasy sklepowe, pacynki, śmieciarki, czy żołnierzyki.

Ale nie jest to nawet półmetek ogromnych zakupów. – Ogłaszamy w tej chwili cały szereg przetargów związanych z wyposażeniem szkoły – przyznaje Mariusz Banach, zastępca prezydenta Lublina ds. oświaty. Urząd Miasta ogłosił już m.in. zamówienie na meble, w toku jest przetarg na ponad 140 zestawów komputerowych. – Oczywiście zaczynamy od rzeczy najpotrzebniejszych: od wyposażenia kuchni, mebli do klas...



Wszystko to będzie się wiązać ze sporymi wydatkami. – W sumie wyposażenie szkoły będzie kosztowało ok. 10 mln zł. Taką kwotę mamy zabezpieczoną w budżecie – mówi Banach. – Trzeba pamiętać o tym, że sam system szafek szatniowych z elektronicznym otwieraniem to wydatek około 2 mln zł, a ławki i krzesła kosztują 1,2 mln zł. Tych wydatków rzeczywiście jest sporo, ale

Budowa obiektu łączącego funkcje podstawówki, przedszkola i ośrodka kultury będzie kosztować miasto prawie 75 mln zł

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

byliśmy na to przygotowani i zdążymy z zakupami. Tym bardziej, że rynek jest teraz taki, że dostawcy ustawiają się w kolejce, a ceny są coraz bardziej satysfakcjonujące.

Powoli kończy się już kompletowanie pracowników nowej placówki. – W tym momencie zakładam, że będzie 80 etatów nauczycielskich oraz 65 etatów administracyjnych obsługowych – mówi dyrektor z Berylowej. – Mówimy oczywiście o pierwszym, rozruchowym roku szkolnym, bo w przyszłości, docelowo nauczycieli będzie więcej.

PROMEDICA24

ZARÓB NAWET
9400 zł
NA RĘKĘ W 45 DNI

CZeka NA CIEBIE
PRACA OPIEKUNA
SENIORÓW W NIEMCZECH

SPRAWDŹ OFERTĘ

LUBLIN, UL. DOLNA 3 MAJA 8/6,
TEL. 502 913 074
WWW.PROMEDICA24.PL

Basen bez złotych klamek

KRAŚNIK Jeszcze w tym miesiącu ma zostać podpisana umowa z Urzędem Marszałkowskim w Lublinie na dofinansowanie przebudowy krytej pływalni w Kraśniku. Projekt nowego basenu został nieco zmodyfikowany, ale złotych klamek nie będzie

Agnieszka Antoń-Jucha

Modernizacja krytej pływalni Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Kraśniku, prowadząca się praktycznie do powstania nowego obiektu, ma się rozpocząć jeszcze w tym roku. – Chcielibyśmy, aby wykonawca wszedł na plac budowy późną jesienią – dodaje burmistrz.

Temat modernizacji był poruszany także na ostatniej sesji Rady Miasta Kraśnik.

– Dzięki współpracy z panem marszałkiem i zaangażowaniu wielu osób udało się doprowadzić do tego, że nasz wniosek na modernizację naszej pływalni został pozytywnie oceniony na kilku etapach – mówił burmistrz Kraśnika.

Projekt dotyczący modernizacji basenu MOSiR w Kraśniku został wpisany na listę przedsięwzięć o priorytetowym znaczeniu dla realizacji Strategii Rozwoju Województwa Lubelskiego na lata 2014-20 (z perspektywą do 2030 r.).

– Mamy szansę na dofinansowanie w kwocie 12 mln zł – podkreślał burmistrz Kraśnika. – Biorąc pod uwagę, że mamy nadal 3 mln zł dofinansowania z Ministerstwa Sportu



Fundamentalna zmiana w projekcie przebudowy. Niecka basenowa będzie takich rozmiarów, by można było tutaj trenować a także przeprowadzać różnego rodzaju zawody

FOT. KRZYSZTOF MAZUR/ARCHIWUM

i Rekreacji, to dysponujemy kwotą 15 mln zł. Mamy więc dofinansowanie na basen czterokrotnie wyższe niż mieliśmy.

Na sesji burmistrz odniósł się również do komentarzy związanych

z przewidywanymi kosztami zaplanowanych prac, na poziomie ok. 22 – 25 mln zł.

– Pojawiają się głosy, że na tym basenie chcemy zamontować złote klamki, że wartość inwestycji jest

nie wiadomo jak wysoka – mówił Wojciech Wilk. – Otóż nie będzie żadnych złotych klamek. Zostały dokonane pewne zmiany, które są konieczne chociażby do tego by ta inwestycja mogła być kluczowym

projektem województwa lubelskiego. Fundamentalną zmianą z punktu widzenia naszego basenu było to, że doprowadziliśmy do tego, by wymiary niecki, były takie aby można było tutaj trenować a także

przeprowadzać różnego rodzaju zawody. To ważne chociażby z punktu widzenia dumy naszego miasta czyli klubu Fala.

Pierwotny projekt przebudowy basenu został nieco zmieniony.

– Zamieniliśmy siłownię i salę fitness na coś, co może być bardziej atrakcyjne dla naszych mieszkańców – podkreślił burmistrz Wojciech Wilk.

Zamiast nich będą trzy baseny z hydromasażami (jacuzzi). Powstanie też stref rekreacyjna dla dzieci. – Będzie się składać z brodzika z zabawkami wodnymi, zjeżdżalni, armatek wodnych – wyliczał burmistrz Wojciech Wilk.

Cała przebudowana pływalnia zostanie dostosowana do potrzeb osób niepełnosprawnych. – To są zamiany kluczowe nie tylko dla naszych mieszkańców, ale też osób, które będą do miasta przyjeżdżały – zauważył Wojciech Wilk.

Umowa z marszałkiem województwa lubelskiego dotycząca dofinansowania modernizacji krytej pływalni MOSiR ma być podpisana w lipcu.

Do wzięcia 80 milionów

REGION Ok. 250 tys. uczniów z województwa lubelskiego może otrzymać po 300 zł na rozpoczęcie nowego roku szkolnego. Wnioski w programie „Dobry Start” są już przyjmowane

- W środę ruszyła trzecia edycja programu, w ramach którego w woj. lubelskim wypłacono już ok. 150 mln zł – mówi Tomasz Pitucha, pełnomocnik wojewody lubelskiego ds. rodziny i dodaje, że 300+ cieszy się ogromnym zainteresowaniem. W ubiegłym roku skorzystało z niego 99,6 proc. uprawnionych.

O pieniądze mogą wnioskować rodzice i opiekunowie uczniów bez względu na dochód w rodzinie. Ważne by dziecko miało nie więcej niż 20 lat (24 w przypadku dzieci niepełnosprawnych) i uczące się w szkole podstawowej, szkole ponadpodstawowej, szkole artystycznej (w której jest realizowany obowiązek szkolny lub nauki), młodzieżowym ośrodku socjoterapii, specjalnym ośrodku szkolno-wychowawczym, specjalnym ośrodku wychowawczym lub ośrodku rewalidacyjno-wychowawczym.

- Wnioski o wypłatę składać można elektronicznie

za pośrednictwem bankowości elektronicznej lub platformy Ministerstwa Rodziny (empatia.mrpips.gov.pl). – mówi Mariusza Kidaj, zastępca dyrektora Wydziału Polityki Społecznej UW w Lublinie. – Warto się pośpieszyć, bo pieniądze będą wypłacane sukcesywnie w kolejności rozpatrywania wniosków.

Te złożone w wakacje zostaną wypłacane do 30 września. Wypłata gotówki z wniosków złożonych w trakcie wakacji nastąpi najpóźniej do końca września. Warto się jednak pośpieszyć, bo o pieniądze wnioskować można tylko do 30 listopada.

- Od 1 sierpnia możliwe będzie także przyjmowanie wniosków w wersji papierowej – dodaje Pitucha. – Pieniądze można wykorzystać m.in. na zakup artykułów piśmienniczych czy ćwiczeń dla uczniów, strojów gimnastycznych lub obuwia.

ASK



Rzeczpospolita
Polska



Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



Gmina Trawniki

realizuje projekt pt.

„Termomodernizacja budynku Przedszkola w Trawnikach”



który dostał dofinansowanie ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020. Projekt jest realizowany w ramach Osi 5 Efektywność energetyczna i gospodarka niskoemisyjna, Działanie 5.2 Efektywność energetyczna sektora publicznego. Całkowita wartość projektu wynosi **933 522,40 zł** z czego koszty kwalifikowalne wynoszą **659 172,90 zł**, wnioskowane dofinansowanie wynosi **560 296, 94 zł**.

Celem głównym planowanej do realizacji inwestycji jest ochrona i poprawa stanu środowiska naturalnego, poprawa jakości i warunków życia mieszkańców oraz zwiększenie atrakcyjności Gminy Trawniki, poprzez poprawę efektywności energetycznej w budynku Przedszkola. Projekt obejmuje wykonanie docieplenia stropu, docieplenia ścian nadziemnych, docieplenia ścian piwnicznych i ścian fundamentowych, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej, rozbiorę i budowę schodów.



www.dziennikwschodni.pl

Polityka parkowania w parku

BIAŁA PODLASKA – Czy zakaz wjazdu do parku nie obowiązuje wszystkich? – zastanawiają się radni Zjednoczonej Prawicy. W ten sposób odnoszą się do wizyty lidera PSL Władysława Kosiniaka-Kamysza

Ewelina Burda

W ramach kampanii wyborczej Władysław Kosiniak-Kamysz, w zeszłym tygodniu spotkał z dziennikarzami i mieszkańcami w parku Radziwiłłowskim. W tym miejscu obowiązuje zakaz wjazdu dla samochodów. Tymczasem, w relacjach z wydarzenia widać, że na dziedzińcu były zaparkowane auta.

– Czy prawo jest jednokowe dla wszystkich? Dla prominentnych działaczy partyjnych oraz rodziców białskich dzieci? Jesteśmy zszokowani i zniecierpliwieni sytuacją, która miała miejsce w parku Radziwiłłowskim – komentują radni i dopytują jakim prawem politycy PSL wjechali do parku. – Na jakiej podstawie ciężkie samochody transmisyjne stacji informacyjnych, wjechały na kostkę granitową, którą władze miasta określają jako bardzo drogą i kruchą – przypominają radni.

Grzegorz Siemakowicz z białskich struktur PSL tłumaczy, że samochody ekipy Kosiniaka-Kamysza zaparkowały na parkingu przy bramie koszańskiej. – Stamtąd Władysław Kosiniak-Kamysz udał się pieszo na miejsce spotkania z wyborcami. Doskonale wiemy o obowiązującym zakazie wjazdu na teren parku i bezwzględnie się do niego stosujemy. Na-



tomiast nie mieliśmy żadnego wpływu na decyzję ekip telewizyjnych TVN24 czy Polsatu – przyznaje Siemakowicz i dodaje, że media

otrzymały wcześniej informację o kategorycznym zakazie wjazdu do parku.

Zakaz ruchu samochodów obowiązuje od początku lu-

tego. Władze miasta tłumaczyły, że wynika to z rewitalizacji parku i nowej koncepcji tego miejsca, które ma służyć przede wszystkim odpoczynkowi. Jednak na terenie parku działa kilka instytucji, m.in. muzeum, biblioteka, szkoła muzyczna oraz oddział NFZ.

Dyrekcja szkoły muzycznej już wcześniej sygnalizowała, że zakaz wjazdu to dla uczniów spory problem, m.in. dla tych, którzy na lekcje przynoszą instrumenty – akordeony czy wiolonczele. W maju radni Zjednoczonej Prawicy chcieli poluzować zakaz wjazdu. Proponowali, aby umożliwić czasowy wjazd (do 20 minut) dla pojazdów dowożących dzieci i młodzież na zajęcia w szkole muzycznej, bibliotecę, muzeum, a także dla osób korzystających z usług NFZ.

Ale projekt uchwały nie znalazł poparcia wśród większości rady.

Straż Miejska interweniowała w parku po sygnałach zgłoszonych przez mieszkańców. Również nasi Czytelnicy zwracali uwagę na samochody w parku. Na przykład nowożeńców, którzy robią tu sesje zdjęciowe.

– W tym roku w parku zostanie zainstalowany monitoring, który powinien zdyscyplinować łamiących przepisy kierowców – podkreśla Gabriela Kuc-Stefaniuk rzeczniczka białskiego magistratu.

Ślalom śmieciarek

CHEŁM Z powodu rozkopanych ulic, od lipca śmieci będą odbierane od mieszkańców osiedla Rejowiecka na raty. Od 20 do 29 lipca Zakład Oczyszczania Miasta odbierze bezpłatnie popiół z domków jednorodzinnych

Remont ul. Rejowieckiej wszedł w najbardziej zaawansowany etap. Ciężki sprzęt pracuje na wąskich uliczkach dojazdowych po posesji. Dlatego z uwagi na trwające prace drogowe na całej długości Rejowieckiej śmieciarki nie mają możliwości dojazdu do okolicznych posesji. – W związku z tym odpady będą odbierane mniejszymi pojazdami. Dotyczy to mieszkańców ulic: Rejowieckiej (obie strony), Mierniczej, Kruczej, Miłej, Żołnierskiej, Wierzbowej, Przejazdowej, Bocianiej, Żabiej i Wodnej. Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej informuje, że posegregowane odpady komunalne będą odbierane wyłącznie w workach odpowiednio oznakowanych tj. na trzy frakcje: metale i tworzywa sztuczne, papier oraz szkło. – mówi Dominik Gil z chełmskiego Urzędu Miasta. Spółka MPGK nadal będzie zaopatrywała mieszkańców

w worki na odpady na dotychczasowych zasadach. Nowością jest natomiast dodatkowy termin odbioru przez komunalników pozostałości po spalaniu substancji organicznych w piecach usuwanych na terenie nieruchomości zamieszkałych. Popiół odbierany był zawsze od 1 października do 30 kwietnia. Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej zorganizuje dodatkowy i bezpłatny odbiór popiołu, który będzie prowadzony w ostatnim tygodniu lipca od 20 do 29. Ale, żeby skorzystać z tej usługi, należy zgłosić to telefonicznie do 14 lipca w Urzędzie Miasta Chełm - 82 565 26 20 i Zakładzie Oczyszczania Miasta - 82 565 60 05. Tak zgłoszone i oznakowane pojemniki/worki z popiołem należy wystawić przed domy do godz. 7.00 w ustalonym terminie wywozu odpadów. (WZ)

Wytną i posadzą

PUŁAWY Teren przed Szkołą Podstawową nr 11 w ciągu najbliższych miesięcy przejdzie metamorfozę. Przebudowana zostanie droga rowerowa, powstanie deptak, oświetlenie, a starą nawierzchnię z płyt zastąpi kostka. Za pobliskim przedszkolem zaplanowano plac zabaw. Puławski Ratusz ogłosił przetarg na rewitalizację terenu przed SP nr 11 na osiedlu Niwa. Projekt zakłada przebudowę zaniedbanego obecnie placu. Wymienione zostanie także ogrodzenie szkoły od strony ul. Armii Krajowej, za którym pobiegnie przebudowana ścieżka rowerowa.

W pobliżu głównego wejścia do „jedenastki” powstanie niewielki deptak z ławkami, koszami na śmieci i stojakami na rowery oraz nową zielenią. W ramach zmian, wyciętych zostanie pięć drzew kolidujących z projektem. Ten brak uzupełni 13 nowych. Zaplanowano także trawniki.

Druga część przetargu obejmuje teren za sąsiadującym z podstawówką, Miejskim Przedszkolem nr 3, gdzie powstanie duży, ogólnodostępny plac zabaw dla młodszych i starszych dzieci.

Czas na składanie ofert mija 9 lipca. (RS)

Jeszcze więcej baroku w mieście

ZAMOŚĆ Podczas prac konserwatorskich przy rewitalizacji zabytkowego budynku Akademii Zamojskiej, na parterze odkryto polichromie. Zamojscy licealiści, którzy wrócą tu po remoncie będą mieli niezwykłą siedzibę

Budynek Akademii Zamojskiej to regularny, czterokrzydłowy gmach z wewnętrznym dziedzińcem na Starym Mieście. Remont konserwatorski trwa tu od zeszłego roku. Projekt obejmuje prace budowlane wraz z zagospodarowaniem i uzbrojeniem terenu. W planach jest też zaadaptowanie części budynku na działalność kulturalną. Podczas prac robotnicy odsłanili świetnie zachowane polichromie.

– Odkryte malowidła są w trzech pomieszczeniach na parterze. Służyły one jako kaplica dawnej szkoły łacińskiej i kaplica akademicka. W kilku miejscach widać postacie w których można rozpoznać duchownych, są motywy roślinne, postacie aniołów, ambona. Odsłaniliśmy też fragmenty napisu. Można powiedzieć, że wieje tu ze ścian historią – mówi Zbigniew Gajda, dyrektor do spraw realizacji inwestycji w spółce Furmanek Renewal, która prowadzi prace w zabytkowych wnętrzach.

Jak wyjaśnia na swoim fanpage'u Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków w Lublinie są to malowidła utrzymane w charakterze barokowym. Na sklepieniu



i ścianach widoczne są fragmenty malarstwa iluzjonistycznego, są to dwa przedstawienia z życia św.

Jana Kantego. Przed remontem w pomieszczeniach z pięknie zdobionymi

ścianami, działało I Liceum Ogólnokształcące im. Jana Zamojskiego w Zamościu.

– Projekt rewitalizacji zakłada, że placówka wróci w miejsce, z którego się wyprowadziła. To się

nie zmieni. Ale trzeba będzie pomyśleć jak pogodzić pracę szkoły z udostępnianiem pomieszczeń z malowidłami zwiedzającym – mówi Tomasz Kossowski, dyrektor Wydziału Rozwoju Miasta i Funduszy Zewnętrznych w Urzędzie Miasta Zamość.

Na dziś zaplanowano spotkanie poświęcone postępowi prac w akademii i ostatnim odkryciom. – Gdybym był z Zamościa bardzo bym się cieszył z odkrycia, bo takie rzeczy przyciągają turystów i zachęcają do zwiedzania. Jako przedstawiciel wykonawcy remontu konserwatorskiego muszę przyznać, że odsłanianie polichromii spowalnia nasze prace i przedłuża realizację tego obiektu. Zwłaszcza, że nadal szukamy kolejnych malowideł. To co już odkryliśmy, naszym zdaniem, wykracza poza zakres prac objętych zakresem prac konserwatorskich – dodaje dyrektor Gajda. Wykonawca ma nadzieję, że dokonane odkrycia i zwiększenie zakresu prac na budowie skutkować będzie zwiększeniem wynagrodzenia. agdy

FOT. ARCHIWUM/FURMANEK RENEWAL

Konie ścienne



Mural w Janowie Podlaskim

JANÓW PODLASKI Konie na ścianie Gminnego Ośrodka Kultury. To pierwszy mural w tej miejscowości. Powstał w ramach upamiętnienia twórczości profesora Ludwika Maciąga. W tym roku przypada 100. rocznica urodzin Ludwika Maciąga. Mural nawiązuje do obrazu malarza „Ogiery orientalne”. Namalowali go absolwenci ASP. – Ludwik Maciąg był emocjonalnie związany z Janowem. Tutaj poznał

zonę, a po wojnie ukrywał się na terenie stadniny, zanim zdał na ASP. W ten sposób chcieliśmy złożyć hołd jego twórczości i w ogóle profesorowi – zaznacza profesor Stanisław Baj, pomysłodawca wydarzenia, który był studentem Maciąga. Idea od razu spodobała się dyrektor GOK-u. – Jest na nim ruch, emocje i feeria barw – podkreśla dyrektor Renata Kaczmarek. Oficjalne odsłonięcie zaplano

wano na 13 lipca. Podobny mural powstanie również na ścianie II Liceum Ogólnokształcącego im. Emilii Plater w Białej Podlaskiej. Prace planowane są na wrzesień. Maciąg urodził się co prawda w Krakowie, ale w 1922 roku rodzina przeniosła się do Białej Podlaskiej, gdzie malarz ukończył m.in. gimnazjum J. I. Kraszewskiego, a jego ojciec służył w garnizonie 9. Pułku Artylerii Lekkiej.(EB)

Premier i pieniądze

CHEŁM Mieliliśmy gazowy pistolet przy głowie – powiedział wczoraj na spotkaniu w mieście premier Mateusz Morawiecki

Wojciech Zakrzewski

Drogi rozwoju nie mogą być tak kręte jak te kredowe korytarze – powiedział polityk na wiecu w Chełmie, nawiązując do położenia miasta na złożach kredy. – I przyszłość nie może być zapisana kredą w kominie, jak w czasach Platformy Obywatelskiej. Nie może też być tym, co charakteryzuje pana Trzaskowskiego dzisiaj: ściemnianie, gruszki na wierzbie, bajki z mchu i paproci, bo on wszystko dziś może obiecać, ale popatrzcie co robił – podkreślił premier.

Z półgodzinnym pośliżgiem i politycznym wstępem rozpoczął swą wizytę w Chełmie premier Mateusz Morawiecki. Pierwsze minuty jego przemówienia zdominowała polityka zagraniczna, choć jak zaznaczył premier przyjechał, żeby rozdać promesy dofinansowań na infrastrukturę samorządową.

– My te dofinansowania wyrwaliśmy na różne sposoby – mafiom watowskim, przestępcom podatkowym, a dzisiaj chcę powiedzieć tutaj w Chełmie, o tej bardzo dobrej wiadomości – dla całej Polski, dla Chełma dla Lubelszczyzny! – stopniował napięcie Mo-

rawiecki. – Otóż, Szanowni Państwo, od wczoraj na rachunkach naszych są pieniądze – no wyobraźcie sobie skąd? – zapytał premier. – Ponad 6 miliardów złotych od Gazpromu! Z Rosji. Bo wygraliśmy z nimi arbitraż cenowy.

I dalej wyliczał. – To, że dziś mamy mniejsze rachunki za gaz, że ceny spadły o 8 proc. w ciągu ostatnich 5 lat, to zasługa twardej polityki którą prowadzi nasz rząd. Nie kłaniamy się nikomu – podkreślił w na wiecu na pl. Niepodległości w Chełmie Morawiecki.

– Dziękujemy! Dziękujemy! – skandowały dwie setki zebranych, potrząsając biało-czerwonymi chorągiewkami i tablicami z hasłem „Duda 2020”.

– Mieliliśmy gazowy pistolet przy głowie, bo przez te ostatnie 15 lat Gazprom zakręcał kurek gazowy siedem razy. Ale wywalczyliśmy suwerenność, bo mamy terminal w Świnoujściu, którego inicjatorem był prezydent Lech Kaczyński. Mamy za chwilę już gazociąg do Norwegii i to nas uniezależnia. 6 miliardów złotych, to dziesięć razy budżet Chełma, to taka skał środków, jakie odzyskaliśmy – podkreślił premier.

Promesy czyli obietnice

Następnie samorządowcy powiatu chełmskiego wchodził na scenę, żeby odebrać z rąk premiera promesy. Prezydent Chełma – 12 327 769 zł, wicestarosta chełmski Jerzy Kwiatkowski – 8 165 339 zł, wójt Gminy Rejowiec Fabryczny Zdzisław Krupa – 888 892 zł, burmistrz Rejowca Tadeusz Górski – 782 455 zł, burmistrz Siedliszcza Hieronim Zonik – 633 326 zł, wójt Gminy Białopole Henryk Maruszewski – 500 000 zł, wójt Gminy Chełm Wiesław Kociuba – 1 426 015 zł, wójt Gminy Dorohusk Wojciech Sawa – 500 000 zł, wójt Gminy Dubienka Krystyna Deniusz-Rosiak – 500 000 zł, wójt Gminy Kamień Dariusz Stocki – 750 207 zł, wójt Gminy Leśniowice Joanna Jabłońska – 1 763 271 zł, burmistrz Rejowca Fabrycznego Stanisław Bodys – 1 062 815 zł, wójt Gminy Ruda-Huta Kazimierz Smal – 1 092 935 zł, wójt Gminy Sawin Dariusz Ćwir – 500 000 zł, wójt Gminy Wierzbica Bożena Deniszczuk 1 962 983 zł, wójt Gminy Wojsławice Henryk Gołbowski – 500 000 zł a wójt Gminy Żmudź Edyta Niezgoda odebrała promesę na 500 000 zł.



Po wiecu na pl. Niepodległości, premier przejechał do koszar, gdzie spotkał się żołnierzami w 24 batalionu lekkiej piechoty Wojsk Obrony Terytorialnej

OGŁOSZENIE O PRZETARGU NA WYNAJEM NIERUCHOMOŚCI ZABUDOWANEJ

Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie

OGŁASZA I PISEMNY PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wynajem nieruchomości położonej w Płoskie 1, pow. zamojski, woj. lubelskie

Określenie przedmiotu przetargu:

Przedmiotem przetargu jest budynek domu studenckiego o powierzchni 1248,14 m². 3- kondygnacyjny, częściowo podpiwniczony, wyposażony w instalację wodną, gazową, elektryczną, oraz telefoniczną. Budynek usytuowany jest na działce nr 501/24 ark.1 obr.15 Płoskie o powierzchni 0,427 ha, położonej w Płoskiem, gmina Zamość, powiat zamojski, województwo lubelskie. Zgodnie z Uchwałą Rady Gminy Zamość Nr V/32/11 z dnia 9 marca 2011 r. w sprawie uchwalenia Miejsowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego w miejscowości Płoskie, działka nr 501/24 zlokalizowana jest na terenach usług oraz obiektów produkcyjnych, składów i magazynów (oznaczenie U,P), oraz na terenach komunikacji (oznaczenie KS-3); Dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta Nr w KW NR ZA1Z00057/180/5, przez VI Wydział Ksiąg Wieczystych w Zamościu.

Wysokość czynszu:

Wywoławcza miesięczna rynkowa stawka czynszu z tytułu najmu budynku wraz z działką gruntu wynosi: **26 800 zł netto**. Kwota czynszu zostanie powiększona o obowiązującą stawkę należnego podatku VAT zgodnie z obowiązującą stawką.

Wysokość opłat z tytułu najmu:

Najemca zobowiązany będzie do uiszczania miesięcznej stawki czynszu z tytułu najmu oraz do ponoszenia:

- 1) miesięcznych opłat z tytułu dostawy mediów,
- 2) opłaty za odpady komunalne,
- 3) innych opłat lokalnych w tym podatku od nieruchomości, zgodnie z obowiązującym przepisami.

Pozostałe warunki najmu:

1. Czas obowiązywania umowy: 5 lat od daty zawarcia umowy.
2. Najemca zobowiązany będzie zawrzeć i utrzymywać ważną przez cały okres obowiązywania umowy najmu umowę ubezpieczenia nieruchomości od wszelkich zdarzeń losowych oraz działań osób trzecich (w szczególności takich jak włamanie, dewastacja, zniszczenie).
3. Czynsz z tytułu najmu będzie podlegał corocznemu podwyższeniu o średnioroczny wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych w roku poprzednim ogłaszany przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”. Zmiana dokonywana będzie po ogłoszeniu wskaźnika z mocą obowiązującą od dnia 1 stycznia danego roku.
4. W przypadku zmiany stawki podatku od towarów i usług – VAT, z datą wejścia w życie przepisów zmieniających niniejsze stawki podatku VAT nastąpi zmiana miesięcznej stawki czynszu, bez potrzeby zawierania aneksu do umowy.
5. Należności z tytułu czynszu, Najemca będzie płacił Wynajmującemu z góry, w okresach miesięcznych, w terminie 14 dni od wystawienia faktury VAT.

Najemca zobowiązany będzie do:

1. użytkowania przedmiotu najmu zgodnie z wymaganiami prawidłowej gospodarki, a w szczególności w sposób odpowiadający jego właściwości i przeznaczeniu, a także zgodnie z celem najmu,
2. przestrzegania przepisów BHP, przeciwpożarowych, sanitarnych oraz wszystkich przepisów porządkowych i organizacyjnych obowiązujących na terenie nieruchomości,
3. utrzymania przedmiotu najmu w porządku i czystości oraz do niezwłocznego informowania Wynajmującego o wszelkich okolicznościach, które w sposób negatywny mogłyby wpłynąć na porządek lub bezpieczeństwo,
4. dbania o sprawność techniczną urządzeń i instalacji znajdujących się w najmowanych pomieszczeniach, w zakresie napraw i konserwacji związanych ze zwykłym użytkowaniem przedmiotu najmu.
5. Najemca bez uprzedniej pisemnej zgody Wynajmującego nie będzie mógł dokonywać jakichkolwiek zmian przedmiotu najmu, w szczególności nie będzie miał uprawnień do zmiany przeznaczenia pomieszczeń, celu najmu, do dokonywania przebudowy, rozbudowy, zabudowy, adaptacji lub modernizacji.
6. Najemca będzie miał prawo poczynić nakłady lub ulepszenia na przedmiot najmu wyłącznie po uzyskaniu pisemnej zgody Wynajmującego i tylko w zakresie z nim uzgodnionym. Drobne nakłady i ulepszenia połączone ze zwykłym użytkowaniem przedmiotu najmu będą obciążać w całości Najemcę i nie będą wymagały uprzedniego uzyskania zgody Wynajmującego. Wszelkie nakłady lub ulepszenia będą czynione na wyłączny koszt i ryzyko Najemcy.
7. Bez uprzedniej pisemnej zgody Wynajmującego, Najemca nie będzie mógł oddać przedmiotu najmu osobom trzecim w podnajem lub do innego odpłatnego bądź nieodpłatnego używania.
8. Wszelkie ryzyka oraz koszty związane z prowadzeniem przez Najemcę działalności w obrębie przedmiotu najmu będą obciążać wyłącznie Najemcę.
9. Najemca po zakończeniu okresu najmu zobowiązuje się zwrócić przedmiot najmu w stanie nie pogorszonym.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

1. Złożenie oferty wraz z koniecznymi dokumentami i dowodem wpłaty wadium. Wadium należy wpłacić na konto Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie w Banku PEKAO SA nr **69 1240 5497 1111 0000 5007 1353 w terminie do dnia 12 lipca 2020r.** W tytule wpłaty należy wpisać czego dotyczy.
2. Wpłata wadium w wysokości: **zł. 2 680,00**. Wadium wpłacone przez oferenta, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia.
3. Treść i pozostałe warunki formalne, jakie powinna spełniać oferta oraz sposób składania ofert zawarte są w „Regulaminie określającym zasady i tryb sprzedaży lub oddawania do odpłatnego korzystania na podstawie umów cywilnoprawnych nieruchomości stanowiących własność Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie”, dostępnym na stronie internetowej Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie adres www.up.lublin.pl

Termin i miejsce składania pisemnych ofert:

Ofertę w zamkniętej kopercie z napisem „Przetarg- Płoskie 1,” należy składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia **13 lipca 2020 r. do godz. 14:00** w Sekretariacie Uczelni pok.261, I p. ul. Akademicka 13 w Lublinie (budynek Rektoratu), lub drogą pocztową na adres: Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, ul. Akademicka 13, 20-950 Lublin.

Rozstrzygnięcie przetargu:

Część jawna przetargu odbędzie się w budynku Rektoratu Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie ul. Akademicka 13, Sala Kolegialna w **dniu 14 lipca o godz. 10:30**.

Osoby biorące udział w części jawnej przetargu powinny posiadać dokumenty potwierdzające ich tożsamość. O wynikach przetargu Uniwersytet powiadomi oferentów na piśmie w terminie nie dłuższym niż 7 dni od daty zamknięcia przetargu.

Zastrzeżenia:

Uniwersytet zastrzega sobie prawo odwołania przetargu na każdym etapie procedury przetargowej bez podania przyczyn.

Wadium ulega przepadkowi na rzecz uczelni w razie cofnięcia oferty lub jej zmiany po upływie terminu do składania ofert lub po rozpoczęciu przetargu, a także, w razie uchylenia się oferenta który przetarg wygrał, od zapłaty ceny nabycia przed zawarciem umowy sprzedaży nieruchomości lub od podpisania umowy sprzedaży nieruchomości.

Uczelnia ma prawo zmiany warunków przetargu oraz treści ogłoszenia, swobodnego wyboru ofert, przeprowadzenia dodatkowych negocjacji z wybranym oferentem, odstąpienia lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, zamknięcia przetargu bez dokonania wyboru.

Informacji o nieruchomości oraz przetargu i jego warunkach udziela Kierownik Działu Administracyjno-Gospodarczego tel. 81 445 60 60.

Praca zdalna. Pracować czy nie?

BIZNES Na skutek koronakryzysu ponad 3/4 pracowników umysłowych w Polsce przeszło na pracę zdalną. Większość z nich ocenia ten model pracy jako... łatwy do zorganizowania i przynoszący korzyści, takie jak m.in. elastyczne godziny pracy czy oszczędności związane z dojazdem do biura



Mimo że home office jest dużą pokusą do wykonywania niezwiązanych z pracą czynności, to zarówno pracownicy, jak i pracodawcy dość dobrze oceniają efektywność tego modelu – wynika z badania przeprowadzonego na zlecenie Gumtree.pl przy współpracy z Randstad Polska. Blisko połowa pracowników deklaruje też, że praca zdalna może być dla nich sposobem na odciążenie psychiczne i emocjonalne, zapobiegając wypaleniu zawodowemu. Z tym problemem boryka się już co trzeci pracownik w Polsce.

Egzamin z mobilności

Przed pandemią SARS-CoV-2 tylko 19 proc. pracowników w Polsce deklarowało, że wykonuje swoją pracę głównie w trybie zdalnym, a 29 proc. – że ma taką możliwość przez kilka dni w miesiącu. Koronawirus zmienił te statystyki. W pierwszych tygodniach marca tysiące polskich pracowników i firm niemal z dnia na dzień musiało przejść w tryb pracy zdalnej. Pod koniec kwietnia ponad 3/4 pracowników umysłowych w Polsce pracowało w tym modelu (41 proc. – wyłącznie zdalnie, a 35 proc. – w ograniczonym wymiarze czasu).

– Okres pandemii spowodował rewolucję w organizacji pracy w Polsce. To był egzamin z mobilności, który trzeba było zdać bardzo szybko. Po stronie pracodawców pojawiało

się wiele wątpliwości związanych z przejściem na tryb zdalny, jak choćby kwestie dotyczące braku kontroli nad pracownikami i kosztów wprowadzania takiego modelu. Nagle w pierwszych tygodniach marca konieczne było sprawdzenie tego w praktyce i pozbycie się obaw. Pracodawcy stwierdzili, że kontrola nie jest tak konieczna, jak im się wcześniej wydawało – mówi Mateusz Żydek, ekspert rynku pracy Randstad Polska.

Łatwo się organizuje

Jak wynika z badania przeprowadzonego przez ARC Rynek i Opinia na zlecenie Gumtree.pl i Randstad Polska, zdecydowana większość (69 proc.) Polaków pracujących zdalnie ocenia ten sposób pracy jako łatwy lub bardzo łatwy do zorganizowania. Częściej deklarują to mężczyźni (74 proc.) niż kobiety (65 proc.). Z pracą zdalną lepiej poradzili sobie też ci pracownicy, którzy mieli z nią doświadczenia jeszcze przed okresu pandemii (75 proc.).

– Elastyczność pracy zdalnej może być rozumiana dwojako. Pracownicy cenią sobie fakt, że mogą pracować z dowolnego miejsca. Większość wybiera pracę z domu, ale zdarzają się osoby, które pracują na świeżym powietrzu, w parku czy kawiarni. Cenią również elastyczność godzinową i fakt, że mogą zaoszczędzić na dojazdach zarówno czas, jak i pieniądze – mówi Katarzyna Merska, koordynatorka ds.

komunikacji w Gumtree.pl. – Z kolei pracodawcy mają nieco inne podejście do tej elastyczności i otwarcie deklarują, że rozumieją ją jako możliwość kontaktowania się z pracownikiem o dowolnej porze dnia. Rzeczywiście aż 70 proc. pracowników zdarza się, że pracodawca dzwoni do nich albo wysła maile poza standardowymi godzinami pracy.

8 godzin? Zapomnij

Aż 7 na 10 pracowników zdalnych wskazuje, że ich szefowie kontaktują się z nimi po godzinach pracy, przy czym w przypadku co trzeciego ma to miejsce regularnie. Prawie co piąty wskazuje, że powodem nadgodzin są problemy ze skonsultowaniem tematów z przełożonym czy współpracownikami, a co dziesiąty uważa, że to efekt zlecenia zbyt dużej liczby zadań przez przełożonych. Zwykle jednak przyczyną jest wykonywanie dodatkowych, niezwiązanych z pracą czynności (46 proc.) i zbyt długie przerwy (30 proc.). Ogólnie do przekraczania standardowych godzin pracy przyznaje się ponad 2/3 osób pracujących zdalnie. Najczęściej zdarza się to w małych firmach (77 proc.), najrzadziej w dużych przedsiębiorstwach.

Jako istotne korzyści home office'u Polacy wymieniają elastyczne godziny pracy, oszczędności związane z dojazdem do biura czy możliwość pracy w dowolnym miejscu. Eksperci zwraca-

ją uwagę, że może ona być także sposobem na wypalenie zawodowe.

Zalety psychiczne

– W tej chwili trudno ocenić, jaki wpływ miała pandemia na poziom wypalenia zawodowego. Ponad 60 proc. pracowników zdalnych deklaruje, że zdarza im się odczuwać dolegliwości psychofizyczne, które mogą wiązać się z tym stanem. Jednak osoby pracujące zdalnie zauważają też, że może mieć ona pozytywny wpływ na zapobieganie wypaleniu zawodowemu. Ponad połowa osób, które pracowały w tym modelu jeszcze przed wybuchem pandemii koronawirusa, czyli przed marcem 2020 roku, deklaruje, że ich zdaniem praca zdalna może mieć wpływ zapobiegawczy – mówi Katarzyna Merska.

W tej chwili aż 1/3 pracowników umysłowych w Polsce deklaruje, że boryka się z wypaleniem zawodowym. Wpływają na to głównie duża odpowiedzialność w pracy przy niskim wynagrodzeniu oraz potrzeba rozwoju przy małych szansach na awans.

Matki, żony, pracownice

Praca z domu nie jest jednak lekiem na całe zło. Pracownicy widzą też pewne minusy z nią związane. Najbardziej doskwiera ograniczony kontakt ze współpracownikami (26 proc.) oraz rozpraszające bodźce (21 proc.). Home office jest dużą pokusą do wykonywania niezwiązanych z pracą czynności, do czego przynajmniej

61 proc. osób, które pracują zdalnie od momentu wybuchu pandemii, i 76 proc. pracowników, którzy pracowali w ten sposób już wcześniej.

– Co ciekawe, mamy wyraźny podział na to, co rozprasza mężczyzn i kobiety. Najpopularniejszym „przeszkadzaczem” jest telewizja i internet, na które zwraca uwagę 57 proc. mężczyzn i 50 proc. kobiet. Dla panów dużym problemem są też dłuższe przerwy w trakcie pracy – 41 proc. deklaruje, że mają wpływ na wydłużenie godzin pracy zdalnej. Z kolei panie wyraźnie łączą pracę zdalną z obowiązkami matki czy gospodyni. Prawie połowa kobiet deklaruje, że między wysyłaniem maili czy odbieraniem telefonów zajmuje się sprzątaniem. Wyraźną różnicę mamy też w kwestii opieki nad dziećmi. 48 proc. kobiet deklaruje, że musi łączyć obowiązki zawodowe z opieką nad dziećmi, podczas gdy wśród mężczyzn jest to tylko 26 proc. – mówi koordynatorka ds. komunikacji w Gumtree.pl.

Lenią się w domu

Mimo „przeszkadzaczy” 48 proc. pracowników uważa, że ich efektywność podczas pracy zdalnej jest taka sama jak w modelu stacjonarnym (28 proc. twierdzi, że większa, a 24 proc. – mniejsza). Wysokie oceny dostają także od pracodawców. Aż 68 proc. twierdzi, że efektywność pracowników w trakcie pracy zdalnej się nie zmieniła. Co trzecia firma (27 proc.) ocenia ją jako niż-

szą, a tylko 5 proc. twierdzi, że efektywność pracowników w czasie pracy zdalnej jest większa. Co istotne, na model pracy zdalnej surowszym okiem patrzą te firmy, które wyraziły na niego zgodę dopiero w czasie pandemii koronawirusa. 40 proc. z nich uważa, że efektywność ich pracowników w trybie home office jest mniejsza niż w przypadku wykonywania pracy stacjonarnie.

Hybryda w wakacje

– Mamy różne scenariusze pracy zdalnej po pandemii i większość firm już je wdraża. Pierwszy scenariusz realizują firmy, które zrezygnowały już całkowicie z przestrzeni biurowych i w ogóle nie zamierzają do nich wracać. Te są w mniejszości. Drugi obejmuje firmy, które powrót planują dopiero od przyszłego roku i od razu zakładają częściową pracę zdalną, a częściowo biurową. Prawdopodobnie w wakacje będą testować takie rozwiązania pracy hybrydowej, decydując się na to przede wszystkim ze względów bezpieczeństwa. Zauważyły też, że kwestie związane z bezpieczeństwem informatycznym czy zapewnieniem odpowiednich narzędzi zostały spełnione, praca zdalna nie oznacza już dodatkowych kosztów, a może oznaczać oszczędności, chociażby na kosztach przestrzeni biurowej – dodaje Mateusz Żydek.

(NEWSERIA.PL)

Kto zmienia parafię (cz. 2)

KOŚCIÓŁ Wczoraj podaliśmy nazwiska proboszczów, którzy odchodzą na emeryturę i noeprezbiterów, którzy zostali skierowani na swoje pierwsze parafie. Dziś ciąg dalszy listy zmian w kościołach archidiecezji lubelskiej

ZMIANY WIKARIUSZOWSKIE

Ks. mgr **Michał Bijak** – przeniesiony z wikariusza parafii pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Kaniem – na wikariusza parafii pw. Świętej Rodziny w Lublinie

Ks. mgr **Łukasz Boguta** – przeniesiony z wikariusza parafii pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Świerżach – na wikariusza parafii pw. św. Michała Archanioła w Wojsławicach

Ks. mgr **Adam Breś** – przeniesiony z wikariusza parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Milejowie – na wikariusza parafii pw. św. Wojciecha BM w Wąwolnicy

Ks. mgr **Albert Chaciewicz** – przeniesiony z wikariusza parafii pw. Świętej Rodziny w Puławach – na wikariusza parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Suchowoli

Ks. dr **Daniel Chomąrowski** – przeniesiony z wikariusza parafii pw. Niepokalanego Poczęcia NMP (garnizonowy) w Lublinie – na wikariusza parafii pw. św. Jadwigi Królowej w Lublinie

Ks. mgr **Jerzy Czepiński** – przeniesiony z wikariusza parafii pw. św. Marii Magdaleny w Sernikach – na wikariusza parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Opolu Lubelskim

Ks. mgr **Jakub Filipowicz** – przeniesiony z wikariusza parafii pw. NMP Matki Kościoła w Świdniku – na wikariusza parafii pw. Świętego Krzyża w Lublinie

Ks. mgr **Marcin Flasiński** – przeniesiony z wikariusza parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Kraśniku – na wikariusza parafii pw. św. Mikołaja w Urzędowie

Ks. mgr **Paweł Grzebalski** – przeniesiony z wikariusza parafii pw. św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty w Lublinie – na wikariusza parafii pw. św. Barbary w Łęcznej

Ks. mgr **Adam Janczara** – mianowany wikariuszem parafii pw. Trójcy Świętej i Narodzenia NMP w Chodlu

Ks. mgr **Piotr Jasiński** – przeniesiony z wikariusza parafii pw. Świętej Rodziny w Puławach – na wikariusza parafii pw. św. Bartłomieja w Łopienniku

Ks. mgr **Karol Jędrusiak** – przeniesiony z wikariusza parafii pw. Znalezienia Krzyża Świętego i św. Andrzeja Apostoła w Końskowoli – na wikariusza parafii pw. św. Maksymiliana Kolbe w Lublinie

Ks. mgr **Krzysztof Klepka** – przeniesiony z wikariusza parafii pw. Chrystusa Pana



Zbawiciela w Podgórzu – na wikariusza parafii pw. Trójcy Przenajświętszej i Matki Bożej Częstochowskiej w Stróży

Ks. mgr **Michał Kłysz** – przeniesiony z wikariusza parafii pw. MB Różańcowej w Puławach – na wikariusza parafii pw. Świętej Rodziny w Puławach

Ks. mgr **Tomasz Koma** – przeniesiony z wikariusza parafii pw. Chrystusa Odkupiciela w Świdniku – na wikariusza parafii pw. św. Floriana i św. Katarzyny w Gołębiu

Ks. mgr **Adrian Komorowski** – przeniesiony z wikariusza parafii pw. Rozesłania Apostołów w Chelmie – na wikariusza parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Piaskach

Ks. mgr **Łukasz Kukier** – przeniesiony z wikariusza parafii pw. Nawrócenia św. Pawła Ap. w Bełżycach – na wikariusza parafii pw. św. Jana Kantego w Lublinie

Ks. mgr **Piotr Latoch** – przeniesiony z wikariusza parafii pw. św. Mikołaja w Urzędowie – na wikariusza parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Kraśniku

Ks. mgr **Przemysław Lemieszek** – przeniesiony z wikariusza parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Opolu Lubelskim – na wikariusza parafii pw. św. Mikołaja w Lublinie

Ks. mgr **Karol Madejek** – przeniesiony z wikariusza parafii pw. św. Barbary w Łęcznej – na wikariusza parafii pw. NMP Nieustającej Pomocy w Lublinie

Ks. mgr **Andrzej Magier** – przeniesiony z wikariusza parafii pw. Świętego Krzyża w Lublinie – na wikariusza parafii pw. św. Jadwigi Królowej w Lublinie

Ks. mgr **Karol Madejek** – przeniesiony z wikariusza parafii pw. św. Barbary w Łęcznej – na wikariusza parafii pw. NMP Nieustającej Pomocy w Lublinie

Ks. mgr **Andrzej Magier** – przeniesiony z wikariusza parafii pw. Świętego Krzyża w Lublinie – na wikariusza parafii pw. św. Jadwigi Królowej

Wojciech Mazur – przeniesiony z wikariusza parafii pw. św. Józefa Robotnika w Kraśniku – na wikariusza parafii pw. Trójcy Świętej i Matki Bożej Częstochowskiej w Stróży – na wikariusza parafii pw. św. Stanisława BM i Niepokalanego Serca NMP w Rudzie Hucie

Ks. mgr **Piotr Mendel** – przeniesiony z wikariusza parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Lublinie – na wikariusza parafii pw. Znalezienia Krzyża Świętego i św. Andrzeja Apostoła w Końskowoli

Ks. mgr **Tomasz Milo** – mianowany wikariuszem parafii pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Kaniem

Ks. mgr **Andrzej Narojczyk** – przeniesiony z wikariusza parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Suchowoli – na wikariusza parafii pw. św. Marii Magdaleny w Sernikach

Ks. mgr **Piotr Niedziela** – przeniesiony z wikariusza parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Piaskach – na wikariusza parafii pw. św. Dominika w Turobinie

Na emeryturę odchodzi m. in. Eugeniusz Szymański, wieloletni proboszcz parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Lublinie. Jego miejsce w kościele na ul. Nałkowskich zajmie ks. Wojciech Iwanicki, wcześniej rektor kościoła pw. Niepokalanego Poczęcia NMP

FOT. ARCHIWUM

Ks. mgr **Dawid Nowicki** – przeniesiony z wikariusza parafii pw. św. Stanisława BM i Niepokalanego Serca NMP w Rudzie Hucie – na wikariusza parafii pw. Chrystusa Odkupiciela w Świdniku

Ks. mgr **Mariusz Olszka** – przeniesiony z wikariusza parafii pw. Trójcy Świętej i Matki Bożej Częstochowskiej w Stróży – na wikariusza parafii pw. św. Stanisława BM i Niepokalanego Serca NMP w Rudzie Hucie

Ks. mgr **Marcin Pawelczak** – przeniesiony z wikariusza parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Opolu Lubelskim oraz kapelana Zakładu Karnego w Opolu Lubelskim – na wikariusza parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Krzczonowie

Ks. mgr **Mirosław Piątek** – przeniesiony z wikariusza parafii pw. św. Mikołaja w Zakrzówku – na wikariusza parafii pw. św. Marii Magdaleny w Sernikach

Ks. mgr **Wojciech Piłat** – przeniesiony z wikariusza parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Krzczonowie – na wikariusza parafii pw. Świętej Rodziny w Puławach

Ks. mgr **Kamil Pszenniak** – przeniesiony z wikariusza parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Baranowie – na wikariusza parafii pw. NMP Częstochowskiej w Siedliszczu

Ks. mgr **Marcin Smalec** – przeniesiony z wikariusza parafii pw. św. Stanisława BM w Gorzkowie – na wikariusza parafii pw. św. Jana Nepomucena w Fajslawicach

Ks. mgr **Marcin Szymańczyk** – mianowany wikariuszem parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Lublinie

Ks. mgr **Łukasz Waś** – zwolniony z kapelana Puławskiego Towarzystwa Przyjaciół Chorych „Hospicjum” – mianowany wikariuszem parafii pw. MB Różańcowej w Puławach

Ks. mgr **Mariusz Wiracki** – przeniesiony z wikariusza parafii pw. Trójcy Świętej i Narodzenia NMP w Chodlu – na wikariusza parafii pw. św. Józefa Robotnika w Kraśniku

Ks. mgr **Piotr Wojtysiak** – przeniesiony z wikariusza parafii pw. św. Jadwigi Królowej w Lublinie – na wikariusza parafii pw. św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty w Lublinie

Ks. mgr **Mariusz Wójcik** – przeniesiony z wikariusza parafii pw. Wniebowstąpienia Pańskiego w Lubartowie – na wikariusza parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Baranowie

Ks. mgr **Marcin Wójtowicz** – przeniesiony z wikariusza parafii pw. św. Floriana i św. Katarzyny w Gołębiu – na wikariusza parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Dysie

Ks. mgr **Marcin Zieliński** – przeniesiony z wikariusza parafii pw. św. Michała Archanioła w Wojsławicach – na wikariusza parafii pw. Chrystusa Pana Zbawiciela w Podgórzu

INNE NOMINACJE

Ks. mgr **Kordian Broniarczyk** – skierowany na studia specjalistyczne w KUL

Ks. mgr **Michał Gałus** – mianowany kapelanem Samodzielnego Państwowego Szpitala Klinicznego Nr 1 (PSKI) w Lublinie

Ks. mgr **Dawid Gawin** – zwolniony z wikariusza parafii pw. św. Józefa Opiekuna Rodzin w Łęcznej – skierowany na studia specjalistyczne w Rzymie

Ks. mgr **Andrzej Gęba** – zwolniony z wikariusza parafii pw. Nawrócenia św. Pawła w Lublinie – mianowany notariuszem Sądu Metropolitalnego w Lublinie

Ks. mgr **Karol Jędrusiak** – skierowany na studia specjalistyczne w KUL

Ks. mgr **Czesław Kolasa** – skierowany do pomocy duszpasterskiej w parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Kraśniku

Ks. mgr **Arkadiusz Kot** – zwolniony z wikariusza parafii pw. św. Bartłomieja w Łopienniku – na wikariusza parafii pw. św. Józefa w Lublinie

Ks. mgr **Piotr Kot** – zwolniony z wikariusza parafii pw. Świętej Rodziny w Lublinie – udzielono urlopu

Ks. mgr **Grzegorz Kruk** – skierowany na studia specjalistyczne w KUL

Ks. mgr **Przemysław Lemieszek** – zwolniony z wikariusza parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Opolu Lubelskim – skierowany na studia specjalistyczne w KUL

Ks. mgr **Maciej Molicki** – zwolniony z wikariusza parafii pw. NMP Matki Kościoła w Świdniku – mianowany kapelanem Zakładu Karnego w Opolu Lubelskim

Ks. mgr lic. **Piotr Ochalek** – zwolniony z wikariusza parafii pw. św. Józefa w Lublinie – mianowany duszpasterzem akademickim (KUL-Poczekajka)

Ks. mgr **Leszek Tałanda** – zwolniony z wikariusza parafii pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Żyrzynie – mianowany kapelanem Puławskiego Towarzystwa Przyjaciół Chorych „Hospicjum”

Ks. mgr **Józef Wierchowski** – zwolniony z wikariusza parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Kraśniku – zezwolono na zamieszkanie i pomoc duszpasterską w parafii Świerze

● ŹRÓDŁO: LUBELSKA KURIA METROPOLITALNA

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA LUBLIN

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektów zmian części tekstowej miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin w rejonie ulic: Dworcowej, Krochmalnej, 1-go Maja, Al. Zygmuntońskich i Piłsudskiego dla trzech obszarów położonych w rejonie ulic:

- Obszar D - rejon ulic: 1-go Maja i Kościelnej,
- Obszar E - rejon ulic: Betonowej i Ciepłej,
- Obszar F - rejon ulicy Fabrycznej i ronda Lubelskiego Lipca'80 wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9, 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2020 r. poz. 293 t.j.), art. 39 ust. 1, art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2020 r. poz. 283 z późn. zm.), uchwały Rady Miasta Lublin Nr 78/III/2019 z dnia 31 stycznia 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin dla trzech z siedmiu obszarów objętych w/w uchwałą, położonych w obszarach:

- Obszar D - rejon ulic: 1-go Maja i Kościelnej,
- Obszar E - rejon ulic: Betonowej i Ciepłej,
- Obszar F - rejon ulicy Fabrycznej i ronda Lubelskiego Lipca'80

w granicach oznaczonych na załączniku graficznym.

Projekty zmian planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko udostępnione będą w dniach **od 10 lipca 2020 r. do 31 lipca 2020 r. w godzinach od 8⁰⁰ do 15⁰⁰** oraz dodatkowo **w dniu 16 lipca 2020 r. w godzinach od 8⁰⁰ do 17⁰⁰** w siedzibie Urzędu Miasta Lublin, Wydział Planowania, ul. Wieniawska 14, XII piętro, pokój nr 1206, jak również na stronach internetowych Biuletynu Informacji Publicznej UM Lublin w zakładce planowanie przestrzenne.

W przypadku chęci osobistego zapoznania się z projektami zmian planu w siedzibie Urzędu Miasta Lublin, proszę o wcześniejszy kontakt telefoniczny pod nr tel. 81 466 23 00 w celu umówienia spotkania.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projektach rozwiązaniami dotyczącymi zmian planu miejscowego odbędzie się **w dniu 15 lipca 2020 r. o godzinie 16⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miasta Lublin, Wydział Planowania, ul. Wieniawska 14, XII piętro - sala nr 1206.**

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projektach planu miejscowego oraz w prognozach oddziaływania na środowisko może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie lub drogą elektroniczną do Prezydenta Miasta Lublin, Pl. Króla Władysława Łokietka 1, 20-109 Lublin, e-mail: planowanie@lublin.eu, ePUAP: /UMLublin/SkrytkaESP z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w **nieprzekraczalnym terminie do dnia 17 sierpnia 2020 r.**

Zgodnie z art. 8a ust. 1 oraz art. 17a ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z przetwarzaniem przez Prezydenta Miasta Lublin, danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

**Prezydent Miasta Lublin
- dr Krzysztof Żuk**



GRANICE PROJEKTU ZMIANY MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO
WYKŁADANEGO DO WGLĄDU PUBLICZNEGO

- OZNACZENIA:**
- granica m.p.z.p. miasta Lublin w rejonie ulic: Dworcowej, Krochmalnej, 1-go Maja, al. Zygmuntońskich i Piłsudskiego
 - granice projektu zmiany m.p.z.p. wykładanego do wglądu publicznego
 - Obszar D** - rejon ulic: 1-go Maja i Kościelnej
 - Obszar E** - rejon ulic: Betonowej i Ciepłej,
 - Obszar F** - rejon ulicy Fabrycznej i ronda Lubelskiego Lipca '80

Biurowie Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego
dziennik
reklama@dziennikwschodni.pl
81 46 26 820
fax 81 46 26 988
697 770 390

masz firmę?



Dziennik Wschodni
+ portal
www.dziennikwschodni.pl

Tylko 100 zł*
netto za miesiąc

* o szczegóły pytaj
w Biurze Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego,
tel.
81 46-26-820

reklama@dziennikwschodni.pl

HANDEL

RZEŻNIA kupi bydło ze
świadectwem weterynaryjnym
do uboju z konieczności . Tel.
511 075 866 ,662 396 670.

SPRZEDAŻ

GARAŻE blaszane
wzmocnione , bramy
garażowe, koczki dla psów.
Transport, montaż gratis -
cały kraj, raty! www.konstal-garaze.pl, tel. 604-397-105,
81/440-51-08, 84/539-81-
91.

MOTORYZACJA



**ZŁOMOWANIE
i SKUP
POJAZDÓW**

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem
- wydajemy zaświadczenia o zezłomowaniu pojazdu
- prowadzimy sprzedaż części samochodowych

605 312 552

ZŁOM-WTÓR
KRAŚNIK, ul. Kolejowa 58
tel. 81 8252206
kom. 730 555 000
kom. 607 368 909
www.zlom-wtor.pl

NAPRAWY

TELEWIZORY, magnetowidy,
wieże, anteny stelitarnie,
instalacje antenowe,
darmowa telewizja cyfrowa,
kamery i aparaty cyfrowe.
Dojazd gratis, gwarancja,
solinie, tanio. Tel. 81/740-
42-82, 601-237-374.

NIERUCHOMOŚCI

**MIESZKANIE 2-pokojowe na
Czechowie do wynajęcia. Tel.
666 659 155.**

USŁUGI

OGRODNIK - USŁUGI:
odnawianie ogrodów i
działek, cięcie i przycinanie
drzew i żywopłotów, koszenie
i pielęgnacja trawy, usuwanie
drzew, usługi z piłą
motorową. Tel. 694706823.

**DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO TANIO SOLIDNIE 502
053 214**

BUDOWLANE

DOCIEPLENIA budynków,
elewacje - kompleksowo, tel.
506-123-602, 506-123-604.

RÓŻNE

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD,
RTV, gruzu, mebli,
ubrań, sprzątanie piwnic,
strychów, garaży, domów po
lokatorach i zmarłych i inne.
Wycinka drzew, podcinanie,
karczowanie koszenie i
sprzątanie działek, wywóz
gałęzi, prace rozbiórkowe
(stare domy, stodoły,
komórki, szklarnie itp.) Całe
województwo od 8 do 21,
514-299-106.

ZDROWIE

EXPRESS-DENT stomatologia
zachowawcza, protetyka,
umowa z NFZ; ul. Hipoteczna
2, tel. 81 743 62 60; ul.
Staszica 8, tel. 81 534 62
60; ul. Staszica 12, tel. 81
534 62 70, www.express-dent.pl.

APARATY SŁUCHOWE

**APARATY SŁUCHOWE
dobór, sprzedaż, serwis
na miejscu, refundacje,
wizyty domowe, raty,
FIRMA MEDIKA JERZY
KAPITAN, LUBLIN, ul.
Nowowiejskiego 2a,
LUBARTÓW, ul. Cicha
19, KRASNYSTAW, ul.
Browarna 6, 81/473-
54-01, 668-277-760**



**tel. 81
46 26 820**

**zamów swoje
ogłoszenie
drobne**

WÓJT GMINY KOŃSKOWOLA

INFORMUJE, ŻE
na tablicach ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Końskowoli przy
ul. Pożowskiej 3a oraz na stronie internetowej Biuletynu Infor-
macji Publicznej Urzędu Gminy w Końskowoli w pod adresem
<http://ugkonskowola.bip.lubelskie.pl> zostały zamieszczone
wykazy nieruchomości przeznaczonych do wynajmu:

- lokal użytkowy o pow. 80,9 m² w Końskowoli;
- lokal użytkowy o pow. 14,8 m² w Końskowoli;
- lokal użytkowy o pow. 14,8 m² w Końskowoli.

Spółdzielnia Mieszkaniowa im. W. Z. Nałkowskich w Lublinie
20-470 Lublin, ul. Nałkowskich 108
OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
**na wykonanie instalacji wentylacji i klimatyzacji
w biurze Spółdzielni w nieruchomości
przy ul. Nałkowskich 108 w Lublinie**

Oferty sporządzić zgodnie z formularzem przetargowym, do pobrania
ze strony internetowej Spółdzielni www.smnalkowskich.lublin.pl.
Oferty w zaklejonych kopertach należy składać 14.07.2020r. do godz.
12.00 w sekretariacie Spółdzielni.
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty
oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyny

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI
POGRZEBOWE**
Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83
Budowa i sprzedaż grobów na Majdanku
Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje
Trumny, Urny • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Namiot pogrzebowy

Wójt Gminy Jabłonna

informuje, że zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r.
o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 r. poz. 65 ze zm.) na
tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Jabłonna **podano do publicznej wia-**
domości, na okres 21 dni, od dnia 2 lipca 2020 r., wykaz lokali stan-
owiących własność Gminy Jabłonna przeznaczonych na wynajem
dla dotychczasowych najemców:

1. Lokal o powierzchni 43,50 m² położony w budynku OSP, znajdującym
się na działce nr 123/11 położonej w miejscowości Skrzynice Pierwsze.
2. Lokal o powierzchni 66 m² położony w budynku komunalnym
znajdującym się na działce nr 282/6 położonej w miejscowości
Jabłonna-Majątek.

OGŁOSZENIE

BURMISTRZ TYSZOWIEC

informuje, że

na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Tyszowcach od dnia
01.07.2020r. na okres 21 dni **został wywieszony wykaz nieruchomości**
budynkowej położonej Tyszowcach przeznaczonej do oddania
w użyczenie.

Szczegółowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać na
tablicy ogłoszeń tutejszego Urzędu Miejskiego lub pod telefonem **(084)
66-12-135** oraz na stronie internetowej Urzędu - www.tyszowce.pl
i w BIP na stronie <http://umtyszowce.bip.lubelskie.pl>

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI
www.kalla.lublin.pl **POGRZEBOWE**
LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176
ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

Potomkini Wilhelma Zdobywcy w Pszczółce

ENERGA BASKET LIGA KOBIEĆ Morgan Bertsch jest drugą amerykańską koszykarką, która zasiliła szeregi Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin przed nowym sezonem. Jak podaje strona jej uczelni, jest ona potomkinią Wilhelma Zdobywcy

Krzysztof Kurasiewicz

23-latką ma 193 cm wzrostu i może grać na pozycji silnej skrzydłowej i środkowej. Jest absolwentką Uniwersytetu Kalifornijskiego w Davis. Można powiedzieć, że zapisała się w historii swojej uczelni złotymi zgłoskami. Jest najlepszym strzelcem, zarówno wśród kobiet jak i mężczyzn – zdobyła w sumie 2422 punkty. Była liderem strzelczyń swojej drużyny przez cztery lata z rzędu, co przed nią uczyniła tylko jedna zawodniczka.

Na stronie uczelni widnieje ciekawa informacja na temat jej rodziny. Jak podaje UC Davis, Bertsch jest potomkinią Wilhelma Zdobywcy, króla Anglii z XI wieku. Jest to jej „pradziadek w 10. pokoleniu”.

Po skończeniu studiów 23-latką przeniosła się do rosyjskiej ekstraklasy, do zespołu Sparta & K M.R. Vidnoje. Tam miała okazję sprawdzić się nie tylko na lokalnych arenach, ale także w rozgrywkach EuroCup. W lidze rosyjskiej rozegrała 20 spotkań i zdobywała średnio 12.2 punktu i dokładała do tego 5 zbiórek (drugie miejsce w drużynie w obu tych wskaźnikach).

W europejskich pucharach również pokazała się z bardzo dobrej strony. W 12 meczach zdobywała średnio 14.6 punktu, a do tego zbie-



Morgan Bertsch (z piłką)

rała 4.7 piłki z tablic. Jej zespół odpadł z gry na etapie walki o ćwierćfinał.

– Szukaliśmy centra, który do-
brze gra przodem do kosza, rzuca
za trzy i jest mobilny. Morgan speł-

nia nasze wszystkie wymagania.
Ponadto, jest już doświadczona
w grze w Europie. W ubiegłym se-

zonie występowała w Spartaku. Mierzyła się z silnymi zespołami zarówno w lidze rosyjskiej, jak też zmaganiach EuroCup – ocenia Krzysztof Szewczyk, trener „Pszczółek”, cytowany na stronie klubu.

Zawodniczka nie ma jednak szczęścia do WNBA. W 2019 roku została wybrana w Drafcie w trzeciej rundzie z 29. numerem przez Dallas Wings. Po letnim obozie zespół zdecydował się zakończyć z nią współpracę. W tym roku scenariusz wyglądał bardzo podobnie – ekipa z Teksasu podpisała z nią kontrakt na udział w obozie treningowym, ale ponownie nie zdecydowała się skorzystać z jej usług.

Obecnie kadra Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin liczy sobie 12 koszykarek: Amerykanki Juicy Landrum i Morgan Bertsch, Włoszka Ilaria Milazzo, Rumunka Elisabeth Pavel, Klaudia Niedzwiedzka, Karolina Poboży, Zuzanna Sklepowicz, Emilia Kośla, Olga Trzeciak, Wiktoria Duchnowska, Uliana Datsko i Zofia Kosicka.

Według naszych informacji, w składzie „Pszczółek” na kolejny sezon mają się znaleźć jeszcze trzy koszykarki: Włoszka, z którą trwają zaawansowane rozmowy, oraz dwie lubelskie wychowanki.

Bilety na mecz żużlowy

PGE EKSTRA LIGA Dzisiaj o godz. 20 ruszy internetowa sprzedaż biletów na mecz w PGE Ekstralidze: Motor Lublin kontra PGG ROW Rybnik. Będzie je można nabyć za pośrednictwem strony eventim.pl. Przypomnijmy, że samo spotkanie odbędzie się jutro (godz. 18) na torze przy Al. Zygmunta w Lublinie

Obowiązują podobne zasady jak przy pierwszym domowym starciu. Jedna osoba będzie mogła zakupić maksymalnie 2 bilety. W sprzedaży są jedynie wejściówki normalne za 50 zł od sztuki.

– W związku z epidemią mamy jedynie 4 miejsca dla osób poruszających się na wózkach

inwalidzkich – takie osoby proszone są o kontakt mailowy na adres: niepełnosprawni@eventim.pl celem uzyskania potwierdzenia wejścia na mecz – informujemy, że będą brane pod uwagę maile wysłane od 2 lipca od godziny 20 – czytamy w komunikacie klubu na Facebooku. (KYKU)

OGŁOSILI SKŁADY

Znany zestawienia, w jakich w piątek pojadą żużlowcy obu drużyn. W drużynie Motoru Lublin doszło do jednej znaczącej zmiany. Ponownie mecz przed telewizorem będzie oglądał Paweł Miesiąc, który w starciu z Fogo Unią Leszno zdobył 0 punktów. Jego miejsce zajmie Jakub Jamróg, który wystąpił do tej pory w jednym spotkaniu. Numerami ponownie wymienili się Grigorij Łaguta i Jarosław Hampel.

Motor Lublin: 9. Grigorij Łaguta, 10. Jakub Jamróg, 11. Jarosław Hampel, 12. Matej Żagar, 13. Mikkel Michelsen, 14. Wiktor Lampart, 15. Wiktor Trofimow, 16. Oskar Bobber.

PGG ROW Rybnik: 1. Vaclav Milik, 2. Mateusz Szczepaniak, 3. Andrzej Lebediew, 4. Siergiej Łogaczow, 5. Kacper Woryna, 6. Kamil Nowacki, 7. Mateusz Tudzież.



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Środkowy do kompletu

SIATKÓWKA MKS Avia Świdnik skompletowała kadrę na nowy sezon. Skład uzupełnił środkowy Rafał Obermeler



FOT. MKS AVIA ŚWIDNIK

W kadrze klubu ze Świdnika w dalszym ciągu występować będzie Rafał Obermeler

Mierzący 201 cm siatkarz przedłużył kontrakt z żółto-niebieskimi na kolejny sezon. Obermeler przyszedł do Avii w 2018 roku z Lechii Tomaszów Mazowiecki. W drugim sezonie w klubie ze Świdnika wychowanek Łuczniczki Bydgoszcz wywalczył awans do I ligi. O miejsce w wyjściowej szóstce Rafał Obermeler rywalizował będzie z Konradem Machowiczem, Damianem Boruchem i Łukaszem Swodczykiem. – Decyzja o przedłużeniu kontraktu była dosyć prosta. Wizja i ciągły rozwój klubu oraz miasto Świdnik, w którym nic mojej rodzinie nie brakuje jedynie przyspieszyła ten wybór. Cel na następny sezon będzie niezmienny, nadal chcemy wygrywać,

a drużyna stworzona przez zarząd i trenera ma nam to zagwarantować. Mieszanka młodości i doświadczenia plus super atmosfera – będzie się działo! – powiedział Rafał Obermeler.

Obermeler to siódmy zawodnik, który występował w Avii w minionym, bardzo ważnym, sezonie. Ze starego składu zostali inny środkowy Konrad Machowicz, atakujący Bartłomiej Żywno, przyjmujący Jakub Guz, Marcin Kurek i Artur Sługocki oraz libero Dariusz Bonisławski. Nowymi twarzami w zespole trenera Witolda Chwastyńskiego są: środkowi Damian Boruch i Łukasz Swodczyk, atakujący Mateusz Rećko, przyjmujący Karol Rawiak, rozgrywający Wiktor Nowak i Michał Tomczak oraz libero Tomasz Kuś.

(GROM)

Hetman potrzebuje ponad 700 tysięcy złotych

PIŁKARSKA III LIGA Najpierw audyt, a później plan naprawczy. Takie pierwsze zadania postawił sobie nowy zarząd Hetmana Zamość, który pracę rozpoczął dwa tygodnie temu. Jak się jednak okazało sytuacja klubu jest jeszcze gorsza niż zakładano

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

W budżecie na 2020 rok brakuje aż 700 tysięcy złotych. W związku z tym prezes Krzysztof Rysak poinformował, że zarząd, który dopiero rozpoczął pracę już podał się do dymisji.

Kilkanaście dni temu w Hetmanie doszło do kolejnej zmiany we władzach klubu. Stanowisko prezesa objął był zawodnik, a potem trener ekipy z Zamościa Krzysztof Rysak. Pomagał mu w roli wiceprezesa Konrad Bałoń. Dodatkowo na powrót do klubu zdecydował się Piotr Welcz, który został dyrektorem sportowym.

Pożegnania z piłkarzami i szukanie oszczędności

Pierwsze zadania nowego zarządu były bardzo jasne. Dokładne sprawdzenie stanu finansów Hetmana, a także szukanie oszczędności. Wiadomo, że z tego powodu na odejście z drużyny zdecydowała się już spora grupa zawodników. W tym gronie są: Paweł Myśliwiecki, Rafał Kursa, Andrzej Sobieszczyk, Dominik Skoczyła, Patryk Słotwiński, Daniel Dybiec, czy Michał Dudek. Pozostali musieli się liczyć z obniżeniem wynagrodzeń.

Działaczom już udało się mocno odchudzić budżet – na około 300 tysięcy złotych. Jak tego dokonali? Szczegółowy plan można znaleźć na klubowym portalu Hetmana. Chodzi o: redukcję wypłat stypendiów dla trenerów i zawodników za miesiące kwiecień – czerwiec 2020 roku w związku z pandemią koronawirusa o 50 procent (dzięki temu udało się już zaoszczędzić ok. 115 tysięcy złotych), redukcję stypendiów zawodniczych i trenerów od lipca 2020 roku (to daje około 20 tysięcy złotych miesięcznie oszczędności, a do końca roku 120 tysięcy), rezygnację z wynajęcia mieszkania dla piłkarzy (6 tysięcy złotych

oszczędności na drugie półrocze), rezygnację z kosztów wynajęcia biura (kolejne zaoszczędzone 5100 zł na drugie półrocze).

To jednak nie wszystko. Kolejne oszczędności dotyczyły: refundowania jedynie jednego samochodu na dojazd piłkarzy z Lublina (9 tys zł oszczędności na drugie półrocze), redukcji sztabu szkoleniowego (kwota 24 tysięcy złotych oszczędności). Konieczna będzie jednak wypłata 9 tys zł z tytułu odszkodowania wynikającego z kontraktu drugiego trenera – w sumie oszczędność wyniesie w tym przypadku 15 tys zł, zmianę biura księgowego związana z nienależytą współpracą i problemami we właściwym rozliczeniu dotacji, redukcję kosztów zarządu (zmiana z 48 tys zł na 18 tys zł, czyli 30 tys zł oszczędności na drugie półrocze) oraz wystąpienie do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz Urzędu Skarbowego o rozłożenie spłaty zaległości na raty.

Brakuje ponad 700 tysięcy złotych

Jednocześnie nadal do spłaty pozostaje sporo zaległości – w tym, około 130 tys zł z tytułu wynagrodzeń dla zawodników i trenerów oraz kosztów dojazdów. Hetman będzie musiał także oddać 30 tys zł dotacji z miasta z powodu nieprawidłowości w rozliczeniach. Suma wszystkich przeterminowanych zobowiązań do 30 czerwca wynosi ponad 327 tys zł. Z kolei środki niezbędne do dalszego funkcjonowania klubu do końca 2020 roku to ponad 507 tys zł. W tym 342 tys na stypendia dla zawodników i trenerów, 50 tys na koszty organizacji meczów w Zamościu, czy 25 tys na transport, hotele i wyżywienie dla zawodników przy okazji meczów.

Biorąc pod uwagę wszystkie koszty, a także zaległo-



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Klub z Zamościa znalazł się w poważnych tarapatach

ści i planowane wydatki do końca 2020 roku klub z Zamościa potrzebuje ponad 835 tys zł, aby dalej funkcjonować. Aktualnie zabezpieczone środki na najbliższe miesiące wynoszą zaledwie 130 tys zł (100 tys zł dotacji z miasta oraz 30 tys zł od sponsora – TRMEW). A to oznacza, że brakująca kwota do końca roku wynosi ponad 705 tys zł.

Co wynika z przeprowadzonego audytu?

Nowy zarząd Hetmana na klubowym portalu przedstawił także wnioski z przeprowadzonego w klubie audytu. A z niego wynika, że: klub funkcjonował bez odpowiedniego zabezpieczenia budżetowego. Zobowiązania były podejmowane nie mając pokrycia w szacowanych kosztach. Wszystko opierało się na sferze wirtualnej.

Za standard powinno się przyjmować, że stypendia zawodnicze nie mogą przekraczać 70 procent wysokości budżetu klubu. Jeżeli zobowiązania wobec piłkarzy i trenerów zostały podpisane na miniony i przyszły sezon na kwotę 924 tysięcy złotych rocznie z pochodny-

mi, to oznacza, że całościowy budżet klubu powinien wynosić ok. 1 milion 200 tysięcy – 1 milion 300 tysięcy złotych. Dla zobrazowania sytuacji, Hutnik Kraków z niewiele większym budżetem ok. 1 miliona 500 tysięcy złotych awansował do II ligi w zakończonym sezonie 2019/2020.

W 20219 roku klub uzyskał ok. 1 miliona 50 tysięcy złotych przychodu, wydając przy tym 1 milion 100 tysięcy złotych, nie mniej jednak ok. 230 tysięcy złotych z tych wpływów miało być kwotą, która miała pokryć deficyt z roku 2018. Jak widać z tej matematyki nie zostało to w odpowiedni sposób sponżytkowane, gdyż w dalszym ciągu zadłużono klub kwotą ok. 50 tysięcy złotych.

Zabezpieczenie pewne budżetu na obecny rok wyniosło 570 tysięcy złotych (500 tysięcy złotych to dotacja miejska i 70 tysięcy złotych to umowa sponsorska, która wygasa z dniem 31 lipca).

Aktualna kwota wykorzystanej dotacji na dzień 30 czerwca 2020 roku wyniosła 400 tysięcy złotych (80% całej dotacji na cały 2020 rok!). Zatem na drugie

półrocze klub pozostał z finansami rzędu 110 tysięcy złotych (100 tysięcy złotych ostatnia transza dotacji oraz 10 tysięcy złotych od sponsora wynikające z umowy sponsorskiej obowiązującej do lipca 2020 roku), gdzie zobowiązania przeterminowane do czerwca 2020 roku wynoszą ok. 330 tysięcy złotych. Zatem realnie na dzień dzisiejszy brakuje w kasie klubu ok. 200 tysięcy złotych, aby zapłacić podjęte przeterminowane zobowiązania i klub nie posiada żadnych pewnych środków na drugie półrocze, które po redukcji są szacowane na kwotę ok. 500 tysięcy złotych.

Łączna kwota deficytu w budżecie na 2020 roku wynosi więc ok. 700 tysięcy złotych. Zarząd klubu ze sporym zdziwieniem przyznaje, że biorąc pod uwagę stan finansowy planowano utworzenie zespołu rezerw, które wygenerowałyby kolejne niepotrzebne koszty.

Nowy prezes złożył wniosek o dymisję

– Z wielką nadzieją i zaszczętem przyjeśliśmy w dniu 16 czerwca 2020 roku propozycję dotyczącą kierowania naszym ukochanym Klu-

bem. Byliśmy pełni determinacji i zaangażowania w ten projekt, pomimo, że ze wsząd spływały niepokojące sygnały dotyczące aktualnej sytuacji finansowo organizacyjnej wewnątrz klubu. Dlatego też pierwsze dni w funkcjonowaniu w klubie poświęciliśmy na precyzyjne zbadanie stanu finansów oraz podjętych zobowiązań i realizacji płatności przez poprzedników – czytamy w oświadczeniu prezesa klubu Krzysztofa Rysaka.

Szef Hetmana wyjaśnia także, co udało się ustalić? – Efektem tych prac był raport dotyczący tychże kwestii, który w sposób oczywisty pokazuje, w jakim miejscu aktualnie znajduje się Hetman. Niestety, dokument ten nakazuje stwierdzić, że sytuacja jest bardzo zła i wymagająca natychmiastowych kluczowych decyzji. My ze swojej strony, równocześnie z tworzeniem audytu, rozpoczęliśmy konkretne działania w klubie, mające na celu poprawę zaistniałej złej sytuacji. Nie mniej jednak bez pozyskania brakujących środków w wysokości około 700 tysięcy złotych dalsza próba ratowania Klubu skończy się fiaskiem – wyjaśnia prezes Rysak.

– Dlatego też, z pełną odpowiedzialnością, stwierdzamy, że w obecnej sytuacji my jako zarząd nie jesteśmy w stanie sami pozyskać takich funduszy. Nasze możliwości w tej materii są ograniczone. Hetman potrzebuje w tym momencie osób, które są w stanie poświęcić 24 godziny na dobę, celem znalezienia odpowiednich sponsorów. Nasze dodatkowe obowiązki związane z pracą zawodową nie dają takich możliwości. Dlatego też czując się odpowiedzialni za przyszłe losy Hetmana, składam na ręce Przewodniczącego Rady Fundacji dymisję obecnego zarządu – informuje Krzysztof Rysak.

Avia Świdnik przedłuży kontrakty

PIŁKARSKA III LIGA Trener Łukasz Mierzejewski chce przed startem nowego sezonu zatrzymać większość kadry z poprzednich rozgrywek. I działacze sukcesywnie podpisują umowy z kolejnymi zawodnikami. Na dłuższy pobyt w Avii zdecydowali się już: kapitan Wojciech Białek, a także Piotr Prędota i Bartosz Mroczek

Jako pierwszy na nowy kontrakt w Świdniku zdecydował się najlepszy strzelec – Białek. Popularny „Biały” w sezonie 2019/2020 zapisał na swoim koncie 12 bramek. W Świdniku zostaje także jego rówieśnik – Piotr Prędota. „Pietka” także przedłużył swoją umowę z żółto-niebieskimi o kolejny sezon. W poprzednim strzelił

cztery gole. W sumie w barwach Avii 38-latek ma już na koncie 67 ligowych występów i 12 bramek.

– Mam już swoje lata, ale wciąż chcę grać w piłkę i wiem, że mogę dać jeszcze Avii dużo od siebie. Cieszę się, że zarząd i trener po raz kolejny obdarzyli mnie zaufaniem. Udało się tutaj zbudować fajny skład.

W poprzednim sezonie, a właściwie w rundzie jesiennej pokazaliśmy, że możemy wygrać z każdym. Praktycznie cała czołówka ligi straciła z nami punkty, z drużynami, które awansowały na czele. Szkoda, że nie dane nam było poprawić miejsca w tabeli na wiosnę, ale wierzę, że jesteśmy to w stanie zrobić w nadchodzą-

cym sezonie – mówi Piotr Prędota cytowany przez klubowy portal. Oprócz dwójki doświadczonych graczy trener Mierzejewski nadal będzie mógł liczyć na Bartosza Mrocza. Skrzydłowy przeniósł się do Świdnika z Górnika Łęczna i do tej pory w 18 ligowych meczach zanotował sześć asyst. Ciągłe

czeka za to na pierwszego gola w nowych barwach. Przypominajmy też, że wcześniej kontrakty przedłużyli: Sebastian Plesz i Dawid Kuliga. A jeżeli chodzi o plotki transferowe, to mówi się, że do żółto-niebieskich ma trafić młodzieżowiec Granitu Bychawa Patryk Drozd. To obrońca z rocznika 2001. Świdnicza-

nom na pewno przyda się kolejny młodzieżowiec, bo nie wiadomo, co będzie z wypożyczonym ostatnio z Górnika Łęczna Bartłomiejem Kukulowiczem. Dodatkowo do żółto-niebieskich może także trafić były bramkarz Motoru Lublin, a ostatnio Hetmana Zamość Andrzej Sobieszczyk.

(ŁUKISZ)

Górnik buduje serię zwycięstw

PIŁKARSKA II LIGA Górnik Łeczna wygrał na wyjeździe z Błękitnymi Stargard odnosząc czwartą wygraną z rzędu. Bohaterem spotkania był Marcin Stromecki, który wywalczył rzut karny, a następnie sam wpisał się na listę strzelców

Po ostatnim ligowym meczu z Bytovią Bytów zespół trenera Kamila Kieresia musiał szybko zregenerować siły i udał się w daleką podróż do Stargardu. Błękitni od samego początku spotkania oddali pole gry łącznianom, którzy niemal od pierwszego gwizdka przejęli inicjatywę na murawie. Na efekty nie trzeba było długo czekać. Już w 22 minucie Hubert Krawczun sfaulował w polu karnym Marcina Stromeckiego i sędzia wskazał na 11 metr. Do piłki podszedł Paweł Wojciechowski, który ostatnio zmagał się z drobnym urazem i pewnym strzałem otworzył wynik spotkania. Po objęciu prowadzenia łącznianie nie zamierzali się jednak głęboko cofać i poprzez akcje głównie skrzydłami szukali kolejnych okazji na zdobycie bramki, ale do przerwy wynik nie uległ zmianie.

Miejscowi rozpoczęli drugą połowę od mocnego uderzenia i w 51 minucie blisko wyrównania był Mateusz Bochniak jednak z najbliższej odległości uderzył nad poprzeczką. W odpowiedzi uderzał Wojciechowski, ale trafił tylko w boczną siatkę. W kolejnych minutach Błękitni nie rezygnowali z ataków. Ich starania przyniosły efekt w 74 minucie kiedy do siatki trafił Mateusz Bochniak. Radość miejscowych nie trwała długo. Chwilę później Stromecki przymierzył świetnie z dystansu i dał swojej drużynie prowadzenie, którego łącznianie nie oddali już do samego końca i wygrali czwarty mecz z rzędu.



W ostatnich dniach piłkarze Górnika znów mają wiele powodów do radości

FOT. GORNIK.LECZNA.PL

Kolejne spotkanie Górnik rozegra w niedzielę kiedy na swoim stadionie podejmie Olimpię Elbląg.

Błękitni Stargard – Górnik Łeczna 1:2 (0:1)

Bramki: Bochnak (74) – Wojciechowski (22-karny), Stromecki (75).

Błękitni: Sasiak – Theus, Ostrowski, Sadowski, Sitkowski (89 Sawczak), Krawczun (71 Kompanicki), Sanocki (46 Bochnak), Łysiak, Cywiński, Fadecki, Paczuk.

Górniki: Kostrzewski – Sasin, Midziński, Baranowski, Leandro – Lewandowski (90 Jaroszyński), Tymosiak (81 Cierpka),

Stromecki, Goliński (68 Turek) – Śpiączka, Wojciechowski (78 Wójcik).

Żółte kartki: Sanocki, Stasiak, Ostrowski – Lewandowski, Śpiączka.

Sędziował: Łukasz Ostrowski (Szczecin).

Pozostałe wyniki 29 kolejki:

Olimpia Elbląg – Pogoń Siedlce 1:0 * Znicz Pruszków – Legionovia Legionowo 4:0 * Resovia – Garbarnia Kraków 1:2 * Stal Stalowa Wola – Lech II Poznań 2:1 * Gryf Wejherowo – Stal Rzeszów 0:2 * Bytovia Bytów – Skra Częstochowa 1:1 * GKS

Katowice – Górnik Polkowice 1:2 * Widzew Łódź – Elana Toruń zakończył się po zamknięciu wydania.

PIŁKARSKA II LIGA

1. Górnik	29	55	40-32
2. Widzew	28	54	59-30
3. Katowice	29	51	51-35
4. Olimpia	29	47	41-29
5. Resovia	29	46	45-26
6. Bytovia	29	44	40-39
7. Polkowice	29	43	53-39
8. Błękitni	29	41	47-47
9. Znicz	29	40	42-46
10. Pogoń	29	39	43-46

11. Skra	29	39	31-36
12. Garbarnia	29	38	34-34
13. Stal	29	38	44-41
14. Stalowa Wola	29	37	35-42
15. Lech II	29	37	39-42
16. Elana	28	36	37-41
17. Legionovia	29	21	24-53
18. Gryf	29	14	21-68

3-5 lipca: Górnik – Olimpia * Stalowa Wola – Polkowice * Pogoń – Widzew * Elana – Katowice * Lech II – Resovia * Garbarnia – Znicz * Legionovia – Gryf * Stal – Bytovia * Skra – Błękitni.

Zagrały po przerwie

SIATKÓWKA Polskie siatkarki rozegrały pierwszy od czasu wybuchu pandemii towarzyski mecz. We wtorek pokonały Czeszki 3:0, a w dodatkowym, czwartym secie nieznacznie przegrały. Co ciekawe, trybuny hali w Wałbrzychu nie były puste

Biało-Czerwone zakończyły zgrupowanie w Szczyrku i wkroczyły w kolejny etap przygotowań do przyszłorocznych Mistrzostw Europy. Przypominajmy, że podopieczne Jacka Nawrockiego po raz ostatni grały w styczniu w holenderskim Apeldoorn podczas turnieju kwalifikacyjnego do Igrzysk Olimpijskich w Tokio.

Reprezentacja Polski nie miała większego problemu z pokonaniem rywali z Czech. Pierwszego seta wygrały do 14, a kolejne dwa do 19. W dodatkowym, czwartym secie lepsze były nasze południowe sąsiadki – zwyciężyły 26:24.

– Wychodząc na boisko, każda zawodniczka chce się pokazać z jak najlepszej

strony i robi wszystko, aby tak to wyglądało. Ja też tak podchodzę do gry, zawsze staram się grać na sto procent. Gra sprawia mi frajdę i radość, dlatego też myślę, że dziś tak dobrze wygląda – powiedziała po meczu przyjmująca Zuzanna Górecka, cytowana na stronie Polskiego Związku Piłki Siatkowej.

Organizatorzy, w miarę swoich możliwości, zadbali o to, żeby trybuny hali w Wałbrzychu nie były puste. Na miejscach kibiców „zasiadły” tekturowe postacie z wizerunkami kibiców ubrane w barwy narodowe.

Polki wczoraj ponownie spotkały się z Czeszkami, jednak to spotkanie zakończyło się już po zamknięciu tego wydania Dziennika.

KRZYSZTOF KURASIEWICZ

Nie chcemy być chłopcami do bicia

ROZMOWA z Arkadiuszem Pelczarem, prezesem Startu Lublin

● Na jakim etapie są negocjacje z Tweety Carterem?
– Negocjacje z zawodnikami nie wyglądają tak, że można dogadać się w przeciągu dnia czy dwóch. Podpisanie umowy to skomplikowany mechanizm. Zawodnicy często nie negocjują tylko z nami, ale wysyłają też oferty do innych klubów. Zobaczymy, jak wyjdzie to finalnie. Zadaniem sztabu szkoleniowego jest dobranie graczy pasujących do zespołu pod względem fizycznym, ale również charakterologicznym. Zobaczymy czy zatrudnimy Tweety Cartera czy może uda nam się pozyskać kogoś jeszcze lepszego. Zawsze mieliśmy jakiego lidera, w przeszłości byli to Joe Thomasson czy Brynton Lemar.
● Agencji w swoich żądaniach uwzględniają problemy związane z pandemią koronawirusa?
– Nie. Oni myślą, że nic się nie zmieniło. Transfery to bardzo złożony rynek. Agenci zawsze chcą zarabiać jak najwięcej. Wiemy, jakie są problemy, więc musimy podpisać umowy, na

które nas stać.
● Ale z wicemistrzostwem Polski na koncie rozmawia się chyba łatwiej z samorządami czy sponsorami?
– Władze samorządowe zawsze mocno nas wspierają. Występy w Koszykarskiej Lidze Mistrzów będą dla Lublina znakomitą promocją, więc warto tam po prostu grać.
● O miejsce w fazie grupowej tych rozgrywek może być trudno, bo kilka dobrych ekip dołączyło do stawki?
– Do tej pory miejsce w fazie grupowej miała zawsze jedna drużyna z Polski. Decyzja władz powinna zapaść 2 lipca.
● O ile procent wyższy wasz budżet musi być w nadchodzącym sezonie?
– Ciężko mówić o procentach. Wiemy, jaka kwota jest niezbędna do gry w pucharach. Wiadomo, że są to przeloty czy zakwaterowanie w krajach europejskich. Część graczy będzie droższych, bo ich poziom na BCL musi być wyższy. To sprawia, że budżet musi być wyższy.

● Niektórzy już stawiają was w gronie ligowych krezusów. Słusznie?
– Nie patrzymy nikomu w kieszeń. Pracujemy nad budżetem, który chcemy mieć. Jesteśmy drużyną wypłacalną i wiarygodną. U nas nie ma zaległości. Zawodnicy mają dostać pieniądze za granie, a pracownicy za wykonywaną pracę.
● Grając w rozgrywkach europejskich możecie pozwolić sobie na zakontraktowanie 6 obcokrajowców. Chcecie wykorzystać w pełni tę pulę?
– Wszystko zależy od rynku. W poprzednim sezonie wywalczyliśmy wicemistrzostwo Polski grając tylko czterema obcokrajowcami. Gra w Europie wymaga od nas stworzenia jeszcze mocniejszej drużyny. Nie chcemy być w Koszykarskiej Lidze Mistrzów chłopcami do bicia, dlatego jeżeli będzie taka możliwość, to będziemy grać szóstką obcokrajowców.

ROZMAWIAŁ
KAMIL KOZIOL

Przegrał z agresją rywali

SPORT MOTOROWY

Szymon Ładniak zajął 10 miejsce w drugim wyścigu na Red Bull Ringu w ramach SimRacingowej serii TCR Eastern Europe

To był przedziwny wieczór dla Szymona Ładniaka. 17-letni lublinianin może czuć gigantyczny niedosyt, bo spokojnie mógł zakończyć zmagania na czołowych miejscach. Zamiast tego z Austrii wyjeżdża z 11 i 10 miejscem. Red Bull Ring jest krótki i bardzo widowiskowy. Ma on zaledwie 10 zakrętów, które nie są specjalnie wymagające. Jest jednak w nich pewne niebezpieczeństwo – w większości mają one formę nawrotów. W efekcie miejsc do wyprzedzania jest na nim mnóstwo, ale grozi to również olbrzymią liczbą wypadków. W realnym świecie kierowcy starają się oszczędzać swoje maszyny, ale wirtualna zabawa to już zupełnie co innego. Pokazała to zresztą wtorkowa rywalizacja, w czasie której doszło do mnóstwa wypadków.

Kwalifikacje dla Ładniaka były wyśmienite, bo młody lublinianin ukończył je na 4 miejscu. Na skutek problemów technicznych pierwszy wyścig rozpoczął jednak z boksów, a później mozolnie przebiegał się w górę stawki. Zakończył rywalizację na 11 miejscu z niewielką stratą do pierwszej dziesiątki. W wyścigu rewanżowym Ładniak był blisko sprawdzenia gigantycznej sensacji. Przez długi czas utrzymywał się na wysokiej drugiej pozycji. Na 5 okrążeniu w sposób nie do końca zgodny z przepisami wyprzedził go Czech Tomas Koreny. Chwilę później potracił go Szwajcar Miklas Born i Ładniak spadł do drugiej dziesiątki. Jedyne ambitna postawa i kapitalny finisz pozwolił lublinianinowi przesunąć się ostatecznie na 10 miejsce. Szymon Ładniak ma przed sobą naprawdę ciekawą przyszłość, zwłaszcza, że ostatnio został członkiem Akademii ORLEN Team. Fakt, że paliwoowy potentat dostrzegł talent młodego lublinianina, pozwala stwierdzić, że Ładniak ma olbrzymie szanse na zrobienie interesującej kariery. Młodemu lublinianinowi pomaga wiele innych instytucji, w tym LW Bogdanka i Urząd Marszałkowski.

(KK)

Multi Multi (1.07), godz. 14
1, 3, 9, 11, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 36, 49, 51, 66, 68, 70, 72, 75, 79, 80. Plus 3.
Multi Multi (30.06), godz. 21.50
4, 12, 13, 17, 21, 24, 34, 35, 37, 40, 42, 46, 47, 53, 59, 62, 63, 65, 74, 76. Plus 4.
Mini Lotto (30.06)
6, 7, 13, 23, 40.
Ekstra Pensja (30.06)
23, 24, 29, 31, 35 – 3.
Ekstra Premia (30.06)
6, 7, 9, 15, 29 – 2.
Kaskada (1.07), godz. 14
2, 5, 7, 8, 11, 13, 14, 15, 18, 19, 21, 22.
Kaskada (30.06), godz. 21.50
1, 3, 4, 13, 15, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24.
Super Szansa (1.07), godz. 14
6, 0, 8, 3, 8, 0.
Super Szansa (30.06), godz. 21.50
3, 7, 3, 2, 4, 7, 7.

KARTKA Z KALENDARZA

1839

Wybuchł bunt niewolników na statku „Amistad”

1860

Założono Władystok

1865

Pożar zniszczył niemal doszczętnie miasto Karlstad w Szwecji

1923

Urodziła się Wistawa Szymborska, polska poetka, eseistka, krytyk literacki, tłumaczka, felietonistka, laureatka Nagrody Nobla (zm. 2012)

1931

Został ścięty niemiecki seryjny morderca Peter Kürten („Wampir z Düsseldorfu”)

1947

Gen. Tadeusz Komorowski został premierem RP na uchodźstwie

1949

Sejm Ustawodawczy ustanowił Order Budowniczych Polski Ludowej oraz przyjął uchwałę o odbudowie Zamku Królewskiego w Warszawie

1969

Aktor Bogumił Kobiela został ciężko ranny w wypadku samochodowym w Buszkowie koło Koronowa. W wyniku odniesionych obrażeń zmarł 10 lipca w szpitalu w Gdańsku

1976

Proklamowano Socjalistyczną Republikę Wietnamu

1990

1426 pielgrzymów zostało stratowanych w wyniku wybuchu paniki w tunelu w pobliżu Mekki

147
807
299

tyle euro wyniosła rekordowa wygrana we włoskiej grze liczbowej SuperEnalotto

Gwiazdy zachęcają do segregowania śmieci

EKOLOGIA Aktorzy i artyści zapewniają o swoim zaangażowaniu w ekologię. W ich przypadku podstawowym działaniem jest segregacja śmieci. Magda Wójcik tłumaczy, że ten nawyk przywiozła ze sobą z Londynu, z kolei Maja Frykowska nie ukrywa, że choć czyni duże starania, to jednak czasem w tej kwestii zwycięża lenistwo. Z kolei Anna Powierza chce wyeliminować ze swojego życia plastik

Kiedyś oglądałam profile osób z Instagrama, które żyją z zerową albo minimalną ilością plastiku i publikują co jakiś czas zdjęcie, np. ile plastiku wyrzuciły w tygodniu. Dla mnie to jest jeszcze trudne. Czasami ciężko jest kupić rzeczy, na które się ma ochotę, które nie są obciążone plastikiem i foliowymi opakowaniami. Staram się z tym walczyć, ale ciągle mam wrażenie, że mogłabym zrobić więcej – mówi Anna Powierza, aktorka.

Maja Frykowska wierzy w to, że nawet najmniejsze działania proekologiczne w obrębie swojego domu są bardzo ważne. Jej zdaniem najpierw trzeba zmienić swoje nawyki, później stopniowo zachęcać do tego innych.

Jej świadomość wzrosła na skutek różnych kampanii społecznych promujących dbanie o środowisko.

– Do tej pory niekoniecznie segregowałam śmieci, natomiast dzisiaj podchodzę do tego inaczej. Podchodzę też inaczej do wyłączania prądu i do zakręcania wody w kranie. Ostatnio miałam zrobione testy przez jedną z firm, czy woda w kranie jest do picia. Okazało się, że tak,



więc pijemy wodę z kranu. Patrzymy też na to, ile plastiku zużywamy. Takie niby drobne rzeczy, ale zawsze to daje jakąś świadomość. Przekazuję to też swojemu dziecku, rozmawiamy o tym. Kiedy w coś wierzysz i robisz to z serduszkiem, to to zaczyna funkcjonować w rzeczywistości – mówi.

Frykowska nie ukrywa jednak, że nie jest łatwo zmienić swoje przyzwyczajenia. Często też górę bierze lenistwo. – Oczywiście nie jestem idealna, bo z segregowaniem śmieci dalej mam problem, ale np. gdy się przyłożę do tego, to wyselekcjonuję to, co należy. Fajnie, że teraz właściwie na każdym osiedlu są specjalnie kosze z informacją, gdzie i co masz wrzucać.

Anna Powierza marzy o tym, by wyeliminować ze swojego życia plastik

FOT. NEWSERIA.PL

To jest duże ułatwienie też dla tych, którzy się tym zajmują – mówi.

Maja Frykowska podkreśla, że od pewnego czasu zaczęła też dawać „drugie życie” ubraniom. Tych, które leżą na dnie szafy, nie wyrzuca na śmietnik, ale wykorzystuje ponownie, przerabia bądź oddaje innym.

– Kiedyś było wielkim dylematem to, że na imprezy nie można było wyjść w tej samej kiecce, a dzisiaj to jest trendy i nie trzeba się stresować. Patrę więc na

swoje ubrania, chociaż też nagminnie ich nie kupuję, zresztą nigdy nie byłam zakupoholiczką, ale teraz jeszcze wolę coś z nimi zrobić albo komuś je oddać. Z większą świadomością podchodzę do wielu rzeczy – podkreśla.

Magda Wójcik tłumaczy z kolei, że dobre nawyki proekologiczne wyniosła z Londynu, gdzie mieszkała przez kilkanaście lat. – W Londynie jest to bardzo popularne i bardzo przestrzegają segregacji śmieci, więc miałam tam kilka koszy w domu, aby wszystko segregować. Teraz też się staram to robić, więc zawsze papierek do jednego, butelka do innego. Staram się też oszczędzać wodę. Takie drobne życiowe zmia-

ny na pewno pomagają. W kwestii segregacji śmieci gonimy Anglików, chociaż u nas nie wszędzie są wystawione wszystkie kosze na różne odpady – mówi zwyciężczyni szóstej edycji „Big Brothera”.

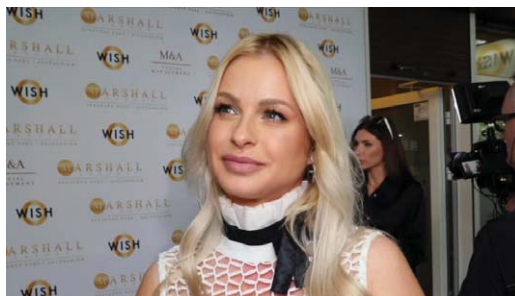
Magda Wójcik przekonuje, że w ekologicznym stylu życia liczą się zwyczajne, prozaiczne czynności, właśnie takie jak segregowanie śmieci czy przemyślane zakupy. Dokonując rozmaitych wyborów, w pewnym momencie zaczynamy zadawać sobie pytanie, co jeszcze możemy zmienić, by żyło nam się lepiej i żeby przy okazji nie zostawić po sobie totalnego zniszczenia w środowisku.

NEWSERIA.PL



Już nie myli dzieci

W styczniu tego roku Paula Tumała powitała na świecie bliźniaczki. W jednym z wywiadów zdradziła, czy Anastazja i Nadia są już na tyle duże, że można je od siebie odróżnić. – Tak, są bardzo podobne do mnie. Różnią się charakterem – powiedziała. – Anastazja jest bardziej energiczna i krzykliwa. Nadia to bardziej spokojna myślicielka. Po tym je rozpoznaje – dodała.



Ruszyły zdjęcia do Top Model

Joanna Krupa, Kasia Sokołowska, Marcin Tysza, Dawid Woliński i Michał Piróg rozpoczęły nagrania do 9. edycji „Top Model”. Jurorzy kolejny raz usiedli na słynnych już fotelach. Spotkali się z kandydatkami i kandydatami, którzy zgłosili się do programu w castingu internetowym. Poprzednią edycję wygrał Dawid Woskanian. Jedną z uczestniczek 8. edycji programu była też Klaudia El Dursi, która miło wspomina swój casting. Program okazał się dla niej trampoliną do kariery. – Jak dowiedziałam się, że się dostałam, to pół nocy spędziłam na oglądaniu starych odcinków – wyznała.



Zmarł znany komik

Nie żyje aktor komediowy Carl Reiner. Legenda Hollywood zmarła w wieku 98 lat. Odszedł z przyczyn naturalnych w poniedziałek w swoim domu w Beverly Hills. Informację o śmierci ojca przekazał w mediach społecznościowych jego syn Rob Reiner. – Zeszłej nocy zmarł mój tata. Kiedy to piszę, boli mnie serce. Był moim światłem przewodnim – napisał w krótkim wpisie syn reżysera. Reiner to jeden z najpopularniejszych amerykańskich komików i twórca „Dick Van Dyke Show”. Był laureatem dziewięciu nagród Emmy. Jako aktor wystąpił m.in. w znanym cyklu: „Ocean’s Eleven: Ryzykowna gra”, „Ocean’s Twelve: Dogrywka”, „Ocean’s Thirteen”.

TVN24.PL/X-NEWS.PL